



KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK
19
WRZEŚNIA
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 181 (14728)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Zbyt mało się robi w kierunku integracji ludzi niepełnosprawnych ze społeczeństwem

Święto dla sprawnych inaczej

Wczoraj w Wilnie na Placu Katedralnym w ramach obchodów „Dni stolicy” rozpoczęło się jedno z największych świąt organizowanych dla ludzi niepełnosprawnych w naszym kraju. Święto takiej rangi jest organizowane w stolicy już po raz drugi i, jeżeli słowa mera miasta Artūrasa Zuokasa trafią Panu Bogu do ucha, stanie się ono wspaniałą wileńską tradycją.

Jak powiedział spiker Juozas Šalkauskas, prowadzący uroczystość, pomysł zorganizowania tak szeroko zatoczonej imprezy zrodził się w toku wdrażania planu programu kulturalnego Roku Niepełnosprawnych. Gospodarzem przedsięwzięcia jest Ministerstwo Opieki Społecznej, które przy udziale Rady ds. Inwalidów przy rządzie RL oraz towarzystwa specjalnej twórczości GUBOJA sprawiło prawdziwą ucztę duchową dla ponad 1500 ludzi sprawnych inaczej, przybyłych do Wilna z najbardziej oddalonych miejscowości Litwy. Na święto pt. „Tau, Vilniau” przyjechali reprezentanci różnych organizacji społecznych osób niepełnosprawnych, przedsiębiorstw, centrów służb rehabilitacyjnych, zatrudnienia, wychowania, pensjonatów, instytucji opieki. Przyjechali tutaj, by nie tylko pokazać, że istnieją tacy, jak oni. Przybyli, by zademonstrować, że nie tylko na równi, ale



Przyjechali tutaj, by nie tylko pokazać, że istnieją tacy jak oni. Przybyli, by zademonstrować, iż nie tylko na równi, ale jeszcze lepiej od ludzi silnych i zdrowych fizycznie potrafią cieszyć się z życia, cenić je, pracować i tworzyć

Fot. Marian Paluszkiewicz

jeszcze lepiej od ludzi silnych i zdrowych fizycznie potrafią cieszyć się z życia, cenić je, pracować i tworzyć.

— Wilno, stolica Litwy, należy do wszystkich — małych i dużych,

młodych i starych. Do miasta, jego placów i parków mają prawo również ludzie, których los skrzywdził, a Bóg poskąpił zdrowia... Ale cieszę się, że uczestniczycie w tegorocznych obchodach Dni Stolicy, po-

kazując swoje umiejętności, weseląc nas i że serca wasze dzisiaj biją dla nas, mieszkańców i gości Wilna — przemawiał inaugurujący święto Artūras Zuokas.

(Dokończenie na str. 8)

„Ida Basar” — w przededniu koronkowego jubileuszu —

Sztuka niemieckiego kuchmistrza



Dyrektor generalny Vaclovas Kontrauskas ma powody do podwójnej dumy — zbliżających się trzynastych urodzin i przyjazdu wielkiego Mistrza — Friedricha Waltera (od prawej)

Osiemnaście złotych medali zdobytych na międzynarodowych mistrzostwach gastronomicznych mówi za siebie i na pewno nie potrzebuje reklamy. Tym niemniej dla każdego mistrza w swojej dziedzinie najważniejsza ocena jest tych, dla kogo swe dzieła tworzy.

Naprawdę prawdziwymi dziełami sztuki gastronomicznej można określić dania, które tworzy znakomity kuchmistrz z miasta Stuttgartu Friedrich Walter. Niekoniecznie trzeba jechać do tego kraju, by delektować się tymi potrawami.

(Dokończenie na str. 2)

Na wystawie — dokumenty Jagiełły, Barbary i Batorego

Most przez starodruki

W środowy wieczór Wileńska Galeria Obrazów zaprezentowała eksponaty słynnej kolekcji dr Tomasza Niewodniczańskiego z Niemiec. Dawny wilnianin przybył do miasta dzieciństwa z rodziną. Otwarcia wystawy dokonał prezydent RL Rolandas Paksas.

Jak zaznaczył dyrektor Mu-

zeum Sztuki Litwy Romualdas Budrys, kolekcja Tomasza Niewodniczańskiego, na którą składają się starodruki, pergaminy i mapy z okresu XIV-XIX wieków, zalicza się do jednej z największych i najbardziej wartościowych prywatnych kolekcji w Europie, a nawet na świecie.

(Dokończenie na str. 3)

Osiem osób zginęło w pożarze budynku mieszkalnego

Tragedia w Rydze

Osiem osób zginęło a 10 zostało rannych, w tym kilka ciężko, w pożarze jaki wybuchł w nocy ze środy na czwartek w budynku mieszkalnym w Rydze — poinformowali wczoraj strażacy.

Jak powiedziała rzeczniczka straży pożarnej Solveiga Smiltene, przyczyną pożaru była prawdopodobnie świeca, jaka paliła się w mieszkaniu na pierwszym piętrze, chociaż nie wyklucza się też podpa-

lenia. W budynku był wyłączony prąd i mieszkańcy używali świec do oświetlenia mieszkań. Klatka schodowa szybko stanęła w ogniu, dlatego mieszkańców ewakuowano przez okna. Zdaniem rzeczniczki, wielu mieszkańców było w podeszłym wieku lub niepełnosprawnych, dlatego trudno było przeprowadzić szybką ewakuację. Niektórzy mieszkańcy byli też pod wpływem alkoholu. Pożar pozostawił bez dachu nad głową 34 osoby. (PAP)

“Kurier Wileński”
można nabyć
we wszystkich
sklepach

MI IMA
MEDIA

MA IMA
MARKET

W NUMERZE

Świat ————— 4

Pierwsza katastrofa

W obwodzie saratowskim w południowej Rosji rozbił się wczoraj rosyjski bombowiec strategiczny Tu-160 (w nomenklaturze NATO — Blackjack). Czteroposobowa załoga zginęła, ciała odnaleziono.

Praworządność ——— 5

Decyzja nie przyniesie wstydu Litwie

Sąd Najwyższy postanowił, że sprawa byłego pośła i ministra ochrony kraju Audriusa Butkevičiusa nie będzie rozpatrywana od nowa i pozostawił w mocy wcześniejsze werdykty litewskich sądów.

Na luzie ————— 6

Czy zima zmiecie tłumy z Niemieckiej?

W stolicy nie brak klubów młodzieżowych. Latem mniej uczęszczane, w zimowym sezonie stanowią niemal podstawową rozrywkę dla wielu studentów i uczniów starszych klas.

Sport ————— 9

Przebojowo grający Inter

Prawdziwą gratką dla miłośników futbolu był środowy mecz Arsenalu Londyn z Interem Mediolan.

Sentencja

Pan chce być w porządku wobec życia? Ale życie zawsze pana oszuka, życie jest świnia.

KAROL IRZYKOWSKI



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Najbardziej popierają sąsiednie państwa

Poparcie mieszkańców Litwy dla członkostwa kraju w UE nieco się zmniejszyło, ale pozostaje największe wśród krajów sąsiednich, przygotowujących się do członkostwa, o czym świadczą badania opinii publicznej.

Według danych sondażu, we wrześniu członkostwo Litwy w Unii Europejskiej popiera 73,4 proc. mieszkańców kraju, czyli o 3 proc. mniej w porównaniu z lipcem, informuje Komitet Europejski.

Politycy oczyszczą brzegi Wilenki

Chcąc poprawić widok nie tylko Wileńskiej Starówki, ale też przedmieść stolicy, politycy niewątpliwie partii postanowili oczyścić brzegi Wilenki.

Podczas akcji, organizowanej w sobotę przez Narodową Partię Centrum (NPC) „Czyste brzegi” politycy planują oczyszczenie brzegów Wilenki w Markuciach. Jak poinformował wczoraj na konferencji prasowej członek rady NPC Eugenijus Nazelskis, ta akcja ma na celu zwrócenie uwagi mieszkańców oraz członków Rady Miejskiej na to, że „obok Iłniaczej Starówki istnieje też inne Wilno”. „Brzegi Wilenki są straszne. Dziś przypominają nie opiewane przez Adama Mickiewicza miejsca, lecz wysypisko w Karociszkach” — powiedział Nazelskis.

Eksport Polski do Litwy wzrósł o 37 proc.

Eksport Polski do Litwy w ciągu pierwszego półrocza br. w porównaniu z odpowiednim okresem ub. roku wzrósł o 37 proc.

Jeśli tak będzie nadal, w tym roku wartość eksportu polskiego do Litwy może osiągnąć 1,3 mld USD, oświadczyła Polsko-Litewska Izba Handlu Rynku Wschodniego. Dwustronny handel w ub. roku sięgał 11,1 mld USD, w tym 930 mln USD stanowił eksport Polski. Najintensywniej handluje się chemikaliami, sprzętem rolniczym, przyrządami elektrycznymi, meblami oraz inną produkcją. W październiku w Kownie odbędą się już dziesiąte polskie targi narodowe „Pollexport 2003”, w których zamierza uczestniczyć około 200 przedsiębiorstw. Targom patronują prezydenci obu państw.

Różne gwarancje socjalne

Sejm po debacie zaaprobował projekt statutu Drugiego Departamentu Służb Operacyjnych przy Ministerstwie Ochrony Kraju, przewidujący różne gwarancje socjalne dla zatrudnionych w departamencie wojskowych i cywilów.

Niektórzy parlamentarzyści wyrazili obawy, że może to wpłynąć negatywnie na działalność służby, zajmującej się wywiadem wojskowym i kontrwywiadem. Projekt zakłada, że cywilni pracownicy nie otrzymają przewidzianych dla wojskowych emerytur państwowych.

"Ostrożniej dobierać swych partnerów"

Eksprezydent Valdas Adamkus radzi prezydentowi Rolandasowi Paksasowi „o wiele ostrożniej dobierać swych partnerów politycznych”.

Wczoraj w wywiadzie dla Radia Wiadomości, reagując na sugestie lidera radykalnego Litewskiego Związku Wolności parlamentarzysty Vytautasa Štusauskasa, że ponoć na Litwie politycy knują spisek przeciwko „prezydentowi narodu” Rolandasowi Paksasowi, Adamkus stwierdził, że jednym z takich polityków jest Štusauskas, który „zasłynął ze swych antysemitycznych oświadczeń oraz niecenzuralnych wypadków”. Eksprezydent twierdzi, że zagrożenie stanowi nie Štusauskas, lecz wyrażana mu ze strony obecnego prezydenta aprobata. Na początku września nie ukrywając kontaktów ze światem kryminalnym Štusauskas oskarżył przewodniczącego Sejmu Artūrasa Paulauskasa oraz premiera Algirdasa Brazauskasa o „polityczny spisek przeciwko prezydentowi narodu Rolandasowi Paksasowi”.

Proces prywatyzacji nie zostanie zahamowany

Komisja prywatyzacji „Stumbrasu” umowę o projekcie jego kupna-sprzedaży miała zatwierdzić wczoraj, ale odłożono to do następnego tygodnia — poinformował przewodniczący komisji prywatyzacyjnej Romualdas Ginevičius. (BNS, ELTA)

**KURIER
WILEŃSKI**

Adres redakcji
Birbynų g. 4a, 2030 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Krysztyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopolek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Jan Sienkiewicz — społeczeństwo, Irena Mikulewicz — Samo życie, Robert Mickiewicz — praworządność, Walenty Dunowski — sport, Edyta Szalkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Rynogiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt).

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Małeników niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny Wanda Zajączkowska

Wydawca V3 | „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Apel mera rejonu sołecznickiego

Upamiętnienie masakry we wsi Koniuchy

W poniedziałek 8 września br. nasz samorząd odwiedziła delegacja Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa z Warszawy na czele z Sekretarzem tej Rady Andrzejem Przewoźnikiem.

Goście przybyli na zaproszenie władzy samorządu w celu zrealizowania upamiętnienia masakry we wsi Koniuchy. Samorząd przykłada wszelkich starań w możliwość przedstawienia prawdy o zbrodni dokonanej w dniu 29 stycznia 1944 roku. Po 60 latach, w dobie demokracji i wolności słowa, należy przywrócić prawdę ku czci osób zamordowanych w Koniuchach.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Instytut Pamięi Narodowej przy współpracy z instytucjami Litwy. Sprawę podjęcia śledztwa zainicjował Kongres Polsko-Kanadyjski. Prowadzenie śledztwa trwa już kilka lat. Dużym utrudnieniem jest zbieranie dowodów na ten temat, ponieważ w okresie sowieckim fakty były zakłamywane, o masakrze w Koniuchach prawie się nie mówiło. Ze względu na ówczesną ideologię nikt nie wspominał o tym, iż mordu dokonała partyzantka sowiecka.

Przedstawiciele Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa raz jeszcze obejrzyli miejsce zbrodni w Koniuchach wspólnie z merem rejonu. Postanowiono, iż w listopadzie br. prace w celu upamiętnienia tego miejsca zostaną sfinalizowane. W planie jest ustanowie-

nie na lokalnym cmentarzu w Koniuchach krzyża ku czci zamordowanych oraz w kościele w Butrymańcach umieszczenie tablicy z nazwiskami tych osób.

Obecnie samorząd rozpatruje sprawy formalne oraz kwestie prawne. Wszystkie te zagadnienia będą omawiane na najbliższym posiedzeniu Rady Samorządu. Wielkim utrudnieniem jest ustalenie miejsca pochówku zamordowanych, ponieważ część z nich znajduje się na cmentarzach w Koniuchach, Butrymańcach oraz Bieniakoniach. Samorząd przykłada wszelkich starań w celu upamiętnienia tragicznych wydarzeń w Koniuchach.

Oto imiona i nazwiska zamordowanych w Koniuchach 29 stycznia 1944 roku:

1. Bandalewicz Stanisław ok. 45 lat
2. Bandalewicz Józef 54 lata
3. Bandalewicz Stefania ok. 48 lat
4. Bandalewicz Mieczysław 9 lat
5. Bandalewicz Zygmunt 8 lat
6. Bobin Antoni ok. 20 lat
7. Bobinowa Wiktoria ok. 45 lat
8. Bobin Józef ok. 50 lat
9. Bobin Marian 16 lat
10. Bogdan Edward ok. 35 lat
11. Jankowska Stanisława
12. Jankowski Stanisław
13. Łaszakiewicz Józefa
14. Łaszakiewiczówna Genowefa
15. Łaszakiewiczówna Janina
16. Łaszakiewiczówna Anna
17. Marcinkiewicz Wincenty ok. 63 lat

18. Marcinkiewiczowa N. (sparaliżowana, spaliła się)
19. Molis Stanisław ok. 30 lat
20. Molisowa N. ok. 30 lat
21. Molisówna N. ok. 1,5 roku
22. Pilżys Kazimierz
23. Pilżysowa N.
24. Pilżysówna Gienia
25. Pilżysówna Teresa
26. Parwicka Urszula ok. 50 lat
27. Parwicki Józef lat 25
28. Rouba Michał
29. Tubin Iwaśka (?) ok. 45 lat
30. Tubin Jan ok. 30 lat
31. Tubinówna Marysia ok. 4 lat
32. Wojsznis Ignacy ok. 35 lat
33. Wojtkiewicz Zofia ok. 40 lat
34. Woronisowa Anna 40 lat
35. Woronis Marian 15 lat
36. Woronisówna Walentyna 20 lat
37. Ściepura N. krawiec z miejscowości Mikonty

Zwracamy się do świadków tragedii, do których może nie dotarli prowadzący śledztwo, o uzupełnienie i udokładnienie listy ofiar oraz miejsca pochówku. Wszelką informację prosimy przekazać doradcy mera rejonu Renacie Pawłowskiej. Adres: ul. Wileńska 49

Sołeczники
tel. 00 380 30198
kom. 8 656 43377
e-mail: patarejai@salcininkai.lt.

Obiecujemy wszystkim świadkom anonimowość. Prosimy o pomoc w tak ważnej sprawie.

Leonard Talmont
mer rejonu sołecznickiego

„Ida Basar” — w przededniu koronkowego jubileuszu

Sztuka niemieckiego kuchmistrza

(Dokończenie ze str. 1)

Można to zrobić w Wilnie, w stołecznej restauracji „Ida Basar”, gdzie wczoraj z najnowszym jadłospisem wielkiego Mistrza mogli się zapoznać dziennikarze.

Współwłaściciel i dyrektor generalny UAB „Ida Basar” Vaclovas Kontrauskas ma powody do dumy nie tylko z racji na kolejny przyjazd znanego konsultanta, ale też dlatego, że lata, które ta placówka ma poza sobą, oznakowane są znacznymi sukcesami.

Prezentacja kuchni litewskiej w Strasburgu (1997) i Mediolanie (1999), miano najgościnniejszej restauracji w Wilnie w roku 1998, II miejsce w wyborach najlepszego zespołu Litwy, zwycięstwo w konkursie na najlepiej rozwijającą się placówkę żywieniową na Starówce Wileńskiej w roku 2000 — to niepełny wykaz osiągnięć za trzynaście lat pracy. Można tu dołączyć jeszcze wiele, a wśród nich najnowsze uznanie — zwycięstwo w konkursie na obsługę oficjalnych przyjęć Prezydentury Litwy w roku 2003. Dotychczas tylko jedyna restauracja wileńska „Stikliai” miała takie wyróżnienie.

Jubileusz 13-lecia (czyli koronkowej daty) przypada na 8 listopada bieżącego roku. Ale właściwie, czy chodzi jedynie o własny jubileusz, przecież każda restauracja czy kawiarnia ma codziennie nie mniej ważne egzaminy przed klientami, z myślą o których pracuje. Dlatego regularnie odnawiany jest jadłospis, wprowadzona została dieta wegete-



Każde danie — to prawdziwe dzieło sztuki gastronomicznej

Fot. Zbigniew Markowicz

riańska, której „premiera”, czyli degustacja odbyła się ostatnio.

— Wszystko to byłoby niemożliwe bez pracujących tu ludzi, prawdziwych twórców (ogółem 60 osób) oraz konsultantów, znanych Mistrzów, jakim jest właśnie Friedrich Walter, który już cztery lata z rzędu konsultuje naszą placówkę — kontynuował dyrektor generalny.

Gość z Niemiec — Friedrich Walter m. in. powiedział: „Za każdym razem, kiedy przyjeżdżam na Litwę, widzę ogromne pozytywne zmiany w wyglądzie stolicy, jak też w zaopatrzeniu. Szczególnie wspaniale macie wędliny i nabią. Nie ma rzeczy, jeżeli chodzi o gastronomię, której nie można byłoby otrzymać. To cieszy, bo daje możliwość ukazania najnowszych kierunków światowego jadłospisu, najnowszych tren-

dów. Bo w jedzeniu, tak jak i ubiorze, też moda się zmienia. Dlatego ważne jest zapoznać konsumenta litewskiego właśnie z nowościami”.

A tych będzie co niemiara. Trudno nawet je wymienić. Zresztą, czy da się przekazać na papierze np. smak białego amura „carparaccio”, czy też wątróbki cielęcej w sosie porzeczkowym i innych potraw.

Może nie każdego wilanina stać na codzienny obiad w tej restauracji (choć przyznajmy, że ceny nie są tu wygórowane, biorąc pod uwagę, że restauracja znajduje się o krok od Ostrej Bramy), ale np. bankiet czy jakieś przyjęcie rodzinne w tej placówce — to przyjemność bycia w pięknym lokalu i delektowania się naprawdę pyszną kuchnią.

Helena Gładkowska

Na wystawie — dokumenty Jagielly, Barbary i Batorego

Most przez starodruki

(Dokończenie ze str. 1)

Od "Imago Polonia" do "Imago Lithuaniae"

Wybrane eksponaty były prezentowane w Berlinie, Warszawie, Wrocławiu, jak również w Krakowie, gdzie spotkały się z ogromnym zainteresowaniem zarówno naukowców, jak i zwykłych miłośników historii.

Wystawy na terenie Polski nazywały się "Imago Polonia" (Wyobraźnia Polski), chociaż prezentowały najczęściej Rzeczpospolitą Obojga Narodów, a więc i Wielkie Księstwo Litewskie. Do Wilna przybyła "Imago Lithuaniae", która stanowi część polskiej prezentacji z dodatkami niezwykle cennymi dla historii Litwy. To przede wszystkim listy Barbary Radziwiłłówny, mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego, wykonana na zamówienie Radziwiłła Sierotki z r. 1613, widok Wilna z atlasu Brauna, wydane w r. 1581, list biskupa żmudzkiego Michała Giedroycza z r. 1605 i in.

Jak zaznaczył dr Niewodniczański, wystawa wileńska to tylko 1,5 proc. jego kolekcji. Być może dojdzie w Wilnie do jeszcze jednej albo i dwóch. Bohater imprezy zaznaczył, że jest w posiadaniu wielkiej kolekcji listów Adama Mickie-



Prezydent Rolandas Paksas z wielkim zainteresowaniem zapoznał się z kolekcją Tomasza Niewodniczańskiego (pierwszy od prawej). Wiele pracy włożyli w organizację wystawy pracownicy Muzeum Sztuki Litwy na czele z Romualdą Budrysem (pierwszy od lewej)

wicza. Szczególnie mu zależy na przywiezieniu tej spuścizny do miasta, gdzie się urodził i chodził do szkoły.

O smutnej dacie 17 września

Tak symbolicznie się złożyło, że

wystawę otwierano w dniu 17 września, kiedy to w 1939 roku wojska sowieckie przekroczyły polską granicę, zadając tzw. cios w plecy prawie śmiertelnie rannej Polsce, wcześniej napadniętej przez hitlerowskie Niemcy.

Dr Niewodniczański, w obecności czołowych przedstawicieli li-

tewskiej kultury i nauki, umiejętnie nawiązał do smutnych kart historii.

— We wrześniu 1939 roku zacząłem uczęszczać dopiero do pierwszej klasy. 19 września portret prezydenta Ignacego Mościckiego w naszej klasie zmienił portret Stalina, za kilka dni zjawił się tam portret Antanasa Smetony, potem znów Stalin, po czym powieszono Hitlera, a szkołę wkrótce zamknięto. Okres prezydenta Smetony w Wilnie, podobno jak inne, nie należał do najlepszych dla naszej rodziny. Po zamknięciu Uniwersytetu Stefana Batorego przez władze litewskie, mój ojciec, profesor fizyki, jak również moja matka, pracownik naukowy, stracili pracę i środki na życie — przypominał zebrany słynny kolekcjoner.

Zaznaczył potrzebę nowego myślenia i budowania mostów między narodami. Zaakcentował, że polsko-niemieckie porozumienie jest bardzo zaawansowane, czego życzył również na płaszczyźnie między Litwą i Polską.

— Przed kilku laty otrzymałem wysokie odznaczenie władz niemieckich za ratowanie polskich zabytków w Niemczech. Jak na razie jest nie do pomyślenia, by przy-

znano wyróżnienie za pielęgnację spuścizny niemieckiej w Polsce czy polskiej na Litwie — mówił Tomasz Niewodniczański.

Podstawą — rodzina

Tomasz Niewodniczański do roku 1970 mieszkał w Polsce. Jego ojciec — słynny na cały świat fizyk jądrowy, założyciel przed wojną pracowni fizyki jądrowej w Wilnie, jednej z pierwszych na terenie Polski, współpracownik Rutherforda, przyjaciel Kapicy, honorowy członek towarzystw fizycznych — Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, po wojnie profesor i prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dziadek był dyrektorem pierwszej wileńskiej elektrowni. Brat dotychczas pozostał w zawodzie fizyka, pełnił i pełni kluczowe stanowiska w instytucjach naukowych Polski.

Właśnie temat rodziny dominował w przemówieniu Rolandasa Paksasa podczas otwarcia wystawy. Wcześniej Jego Eksceleńcja przyjął gościa z Bitburga razem z żoną Marią Luizą i synem w pałacu prezydenckim.

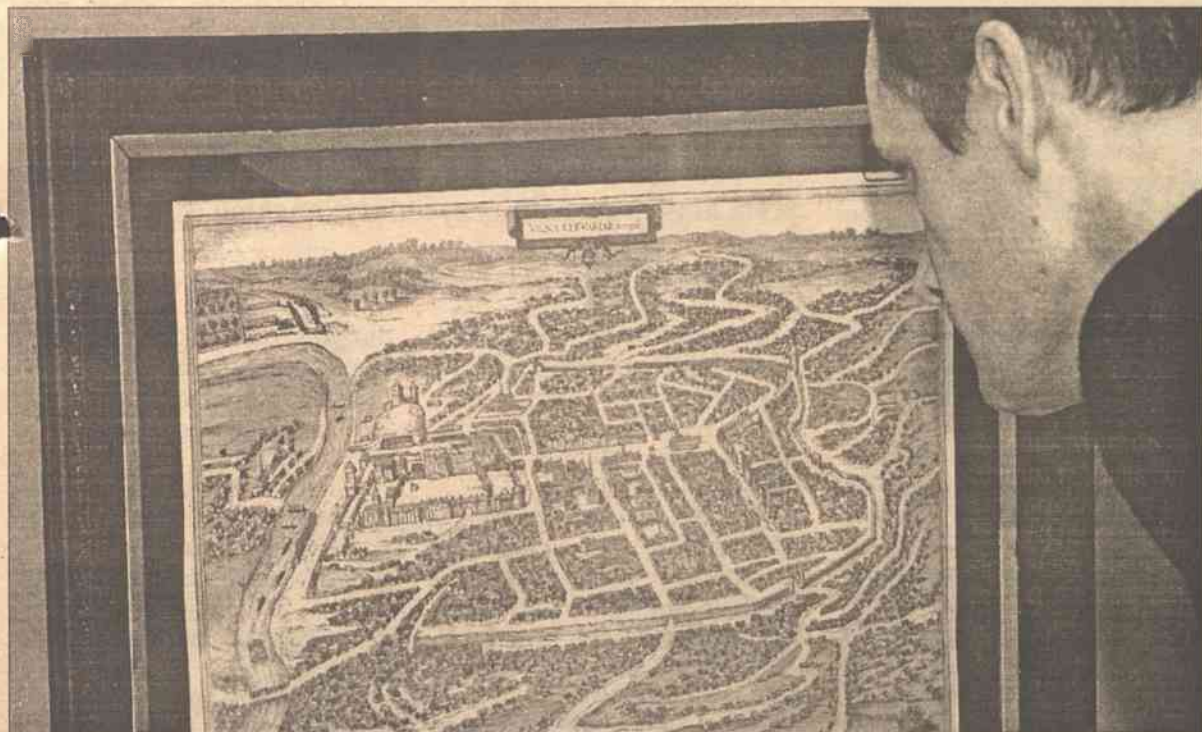
— W inicjatywie kolekcjonowania cennych dokumentów dostrzegam, że wielką rolę odgrywają pieniądze, gdzieś 50 proc., liczy się fortuna, to jeszcze 50 proc., ale 500 proc. — to ciepła atmosfera i miłość w rodzinie. Rodzina wasza jest przepiękna i jest podstawą sukcesu — zaznaczył Paksas.

Nie mniej ciepło przemówił ambasador RP w Wilnie Jerzy Bahr. Po litewsku. Nawiązał do magiczności Wilna i szczególnego miejsca, jakie zajmuje ono w historii światowej kultury i losach wielu znanych ludzi.

Na zakończenie ceremonii właściciel kolekcji, w obecności rektora Uniwersytetu Wileńskiego Benediktasa Juodki, część map, których ma duplikaty, sprezentował Bibliotece Almy Mater Vilmensis.

Dodajmy, że "Imago Lithuaniae" — do obejrzenia w dawnym pałacu Chodkiewiczów (ul. Wielka 4) do 30 listopada. Został również wydany niezwykle interesujący katalog wystawy w języku litewskim, polskim i angielskim.

Andrzej Pukszt
Fot. Marian Paluszkiwicz



Widok z najbardziej ciekawych eksponatów na wystawie — widok Wilna z atlasu Brauna, wydane w r. 1581

Nowy sezon — lepszy czas!

„Album Wileńskie”

Co tydzień — sobota, 11.15 — na kanale Telewizji Litewskiej!

Powtórki: na kanale LTV — wtorek, 11.25,
na LTV-2 — sobota, 16.15, poniedziałek, 17.40

Na dobry początek — już jutro — wydanie specjalne:
Spotkanie z Janem Pawłem II w Wilnie po 10 latach...

Przeżyjmy to jeszcze raz!

Kontakt: „Album Wileńskie”, Wilno ul. Naugarduko 76;
mail: album@wilno.pl

W przyszłym roku emerytura starcza mogłaby wzrosnąć o 6 proc.

Prognozy

Według przewodniczącej Rady Państwowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, minister opieki społecznej i pracy Vilijai Blinkievičiūtė, w przyszłym roku przewiduje się nadwyżka budżetu SoDry w wysokości 23 mln litów.

„Planujemy, że w przyszłym roku ok. 200 mln litów będziemy mogli przeznaczyć na zwiększenie emerytur. Na początku roku jeszcze raz rozpatrzmy i zwiększymy niewysokie emerytury, następnie — emeryturę bazową i dochody ubezpieczone. Będziemy dążyli do tego,

by w przyszłym roku emerytura starcza zwiększyła się o 6 procent” — twierdzi minister.

W projekcie budżetu SoDry przewiduje się, że druga podwyżka małych emerytur, w czasie której byłyby przeliczone emerytury wynoszące do 325 litów, dodatkowo kosztowałaby 32,3 mln litów.

Zdaniem minister, emerytura bazowa mogłaby być zwiększona dopiero w maju przyszłego roku.

„Będziemy się starali ją podnieść o 10 litów. Ludzie takie zwiększenie rzeczywiście odczuli-
by” — mówi Vilijai Blinkievičiūtė.

Gwoli ścisłości przypomnijmy, że w ostatnich latach emerytura bazowa wzrosła o 14 litów: w ubiegłym roku — o 9 litów, w tym roku — o 5 litów, z 138 litów do 152 litów obecnie.

W tym roku po czterech latach przerwy dochody ubezpieczone byłyby zwiększone o 15 litów — z 886 litów do 901. Pozwoliłoby to na zwiększenie emerytury starczej średnio o 3 Lt.

Obecnie średnia emerytura starcza wynosi 344 Lt.

Opr. I. M.

Polska

Promować polskie stanowisko

Rząd wykorzystuje wszystkie możliwe instrumenty dyplomatyczne do promowania polskiego punktu widzenia oraz zapewnienia, że końcowy rezultat prac konferencji międzyrządowej będzie zgodny zarówno z polskim interesem narodowym, jak i wspólnym interesem UE — zapewnił wczoraj w Sejmie szef polskiej dyplomacji Włodzimierz Cimoszewicz.

Przedstawił on posłom informację o przygotowaniach do konferencji międzyrządowej UE, która opracuje ostateczny kształt Traktatu Konstytucyjnego Unii. Konferencja rozpoczyna się 4 października w Rzymie. Jak zaznaczył minister, podczas konferencji polska delegacja będzie przekonywać partnerów, że rozszerzona UE zachowa swą skuteczność i sprawność. "Leży w polskim interesie narodowym, aby organizacja, do której przystępujemy, działała sprawnie i umożliwiała nam realizację naszych dążeń" — powiedział szef MSZ.

Okupacja siedziby Daewoo FSO

Około tysiąca pracowników Daewoo FSO okupowało siedzibę firmy przy ul. Jagiellońskiej w Warszawie.

Pracownicy przegrali Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy, na którym właściciel miał przedstawić program naprawczy firmy. Ich zdaniem, chodzi o doprowadzenie do upadłości przedsiębiorstwa i likwidację stanowisk pracy.

Sytuacja zmierza w złym kierunku

64 proc. Polaków ankietowanych we wrześniu przez CBOS uważa, że ogólna sytuacja w Polsce zmierza w złym kierunku.

To o 5 punktów procentowych więcej niż w ubiegłym miesiącu. Poleszyła się natomiast ocena sytuacji w zakładach pracy oraz materialnej sytuacji rodzin. Sytuację jako dobrą postrzegają przede wszystkim osoby najmłodsze, lepiej wykształcone i mieszkające w większych miastach oraz zwolennicy lewicy. Pessimistami są rolnicy, robotnicy, renciści i badani z wykształceniem podstawowym.

Remont ratuszu za 13 mln zł

Blisko 13 mln złotych kosztował remont i wyposażenie dziewiętnastowiecznego ratusza w Suwałkach, gdzie w październiku wprowadzi się 150 urzędników — poinformował Romuald Koleśnik z Urzędu Miejskiego w Suwałkach.

Koleśnik dodał, że sam remont i przebudowa neoklasycystycznego obiektu kosztowały miasto 10,1 mln złotych, zaś jego wyposażenie 2,7 mln. W tej chwili trwają prace wykończeniowe wewnątrz obiektu.

Około 500 ciał ekshumowano ze zbiorowej mogiły w Bośni

Największy grób Muzułmanów

Eksperti medycyny sądowej ekshumowali prawie 500 ciał z masowego grobu na wschodzie Bośni, prawdopodobnie największego grobu Muzułmanów zabitych podczas wojny w latach 1992-1995.

"Od momentu rozpoczęcia prac, czyli od 28 lipca, odkopaliśmy 364 kompletne szkielety i 121 niekompletnych" — poinformował w czwartek AFP Ismet Musić z Muzułmańskiej Komisji Poszukiwania Osób Zaginionych w Bośni. Dodał, że w ciągu dwóch tygodni może dojść do

odkrycia szczątków dalszych 70-100 osób. Grób, wielkości kortu tenisowego, został zlokalizowany w odległości kilkunastu kilometrów od miejscowości Zvornik na terytorium Serbów bośniackich, niedaleko granicy z Jugosławią. Znajdują się w nim szczątki ofiar masakry w Srebrenicy w 1995 roku i cywilów ze Zvornika, zabitych na początku wojny.

Największy odkryty do tej pory grób z czasów wojny w Bośni zawierał szczątki około 500 osób.

Z około 28 tysięcy zaginionych

w wojnie w Bośni do tej pory odnaleziono ciała 16.500 osób, z czego udało się zidentyfikować 11.500. Grób w pobliżu Zvornika może być "wtórną mogiłą", do której przetransportowano szczątki z miejsca pierwotnego pochówku po zakończeniu wojny w Bośni między Muzułmanami, Serbami i Chorwatami.

Wymordowanie w lipcu 1995 r. przez oddziały Serbów bośniackich kilku tysięcy mężczyzn ze Srebrenicy, miasta ogłoszonego przez ONZ tzw. strefą bezpieczeństwa, uważane jest za największą zbrodnię wo-

jenną w Europie od czasu II wojny światowej. Serbowie zajęli Srebrenicę latem 1995 roku, przy biernej postawie holenderskich żołnierzy z sił ONZ. Po upadku enklawy Serbowie wymordowali w masowych egzekucjach około 8 tysięcy Muzułmanów.

Uznawani za głównych odpowiedzialnych za tę zbrodnię były przywódca bośniackich Serbów Radovan Karadžić i dowódca ich armii generał Ratko Mladić są na liście oskarżonych przez ONZ-owski Trybunał ds. Zbrodni w byłej Jugosławii.

W Rosji rozbił się bombowiec strategiczny Tu-160

Pierwsza katastrofa



Samolot był jednym z 20 Tu-160, znajdujących się na wyposażeniu rosyjskiego lotnictwa wojskowego
Fot. ELTA-EPA

W obwodzie saratowskim w południowej Rosji rozbił się w czwartek rosyjski bombowiec strategiczny Tu-160 (w nomenklaturze NATO — Blackjack). Czteroosobowa załoga zginęła, ciała odnaleziono — poinformowało rosyjskie Ministerstwo Obrony.

W chwili katastrofy, do której doszło o 11:40 czasu moskiewskiego (10:40 litewskiego), maszyna odbywała lot po starcie z lotniska w mieście Engels, po zainstalowaniu nowego silnika. Sztab lotnictwa zapewnia, że na pokładzie Tu-160 nie było broni.

Według stacji telewizyjnej "Rossija", piloci sygnalizowali pojawienie się ognia w jednym z czterech silników maszyny.

Gruziński patriarcha przeciwko umowie z Watykanem

"Nie ma sensu"

Patriarcha gruzińskiej Cerkwi prawosławnej Ilja II zaprotestował wczoraj na konferencji prasowej przeciwko planowanemu zawarciu umowy między państwowej między Gruzją a Stolicą Apostolską.

"Dla prawosławnej Gruzji nie może mieć sensu zawieranie umowy między państwowej z Watykanem" — powiedział 70-letni patriarcha na spotkaniu z dziennikarzami. "Zawarcie tego porozumienia zaostreży stosunki gruzińskiej Cerkwi prawosławnej z Watykanem i wywoła niezadowolnienie przedstawicieli innych wyznań religijnych

Samolot był jednym z 20 Tu-160, znajdujących się na wyposażeniu rosyjskiego lotnictwa wojskowego. Maszyny te służą do przenoszenia bomb atomowych i konwencjonalnych. Jednorazowo Tu-160 zabiera 12 bomb. Ma on zasięg 14 tys. km, osiąga pułap do 16 tys. metrów i prędkość 2000 km na godzinę.

Pierwszy lot Tu-160 odbył się w 1981 roku, w służbie samolot jest od 1987. W ubiegłym roku rosyjskie siły zbrojne podpisały kontrakt na modernizację 15 maszyn Tu-160, pozwalającą używać ich do 2030 roku.

Czwartkowy wypadek to pierwsza katastrofa tego typu samolotu w ciągu 16 lat eksploatacji w rosyjskim lotnictwie wojskowym.

w Gruzji" — dodał zwierzchnik gruzińskiego prawosławia.

Ilja II skrytykował przy tym ekipę prezydenta Eduarda Szewardnadzego za przygotowywanie dokumentu w tajemnicy i apelował do przywódcy państwa o nieskładanie pod nim podpisu. W celu podpisania umowy przyjeżdża w czwartek do Tbilisi szef dyplomacji watykańskiej arcybiskup Jean-Louis Tauran. Patriarcha Ilja II (Irakli Gugszauri-Sziolaszwili) stoi na czele gruzińskiej Cerkwi prawosławnej od 1977 roku. Jest też jednym z liderów ekumenicznej Światowej Rady Kościołów.

70 proc. Amerykanów wiąże reżim Husajna z Al-Kaidą

"Nie mamy dowodów"

Prezydent USA George W. Bush powiedział w środę, że nie ma dowodów, że Saddam Husajn był zamieszany w zamachy na World Trade Center i Pentagon z 11 września 2001 roku — podała agencja AP. Według agencji, Bush powiedział to reporterom przy okazji spotkania z kongresmanami.

"Jest poza dyskusją, że Saddam Husajn utrzymywał związki z Al-Kaidą" — oświadczył Bush. Dodał jednak: "Nie mamy dowodów na to, by był bezpośrednio zamieszany w wydarzenia z 11 września 2001". Jeszcze w niedzielę wiceprezydent USA Dick Cheney twierdził w programie telewizyjnym "Meet the Press", że "nie powinno dziwić, że ludzie łączą Saddama z tymi atakami".

Cheney powtórzył wówczas także teorię administracji USA

o tym, że główny zamachowiec z 11 września 2001 r., Mohammed Atta, spotkał się kilka miesięcy wcześniej w Pradze z przedstawicielami irackiego wywiadu. Ale "nie możemy tego ani odrzucić, ani potwierdzić" — dodał.

Inne oficjalne źródła utrzymują jednak, że Atta przebywał w USA w czasie, w którym miało dojść do spotkania w Pradze.

Krytycy administracji prezydenta Busha przekonują, że takie wypowiedzi świadczą o tym, że administracja wyolbrzymiała rzekome związki reżimu Saddama Husajna z Al-Kaidą, by usprawiedliwić interwencję USA w Iraku.

Z niedawnego sondażu przeprowadzonego przez gazetę "Washington Post" wynika, że prawie 70 proc. Amerykanów jest przekonanych o związkach reżimu Saddama Husajna z Al-Kaidą.

Seria ataków na żołnierzy amerykańskich w Iraku

Zamachy nie ustają

Żołnierze amerykańscy byli celem kilku ataków w Mosulu na północy Iraku — poinformowała wczoraj armia USA. Dwóch Amerykanów zostało rannych.

Ponadto na chodniku naprzeciwko mosulskiej stacji telewizyjnej znaleziono w nocy ze środy na czwartek dwóch policjantów irackich z poderżniętymi gardłami — poinformował pracownik stacji Samir Abed Rabbo.

Według armii amerykańskiej, w środę późnym wieczorem przypuszczono atak rakietowy na centrum operacji cywilnych i wojskowych Cimoc w Mosulu (ok. 400 km na północny zachód od Bagda-

du). Rzecznik 101. Dywizji Powietrznodesantowej USA powiedział, że dwaj żołnierze zostali lekko ranni. Zniszczeniu uległo kilka samochodów.

Nieco wcześniej niezidentyfikowany osobnik rzucił granatem w amerykański pojazd wojskowy, stojący przed restauracją w pobliżu uniwersytetu mosulskiego, w której zatrzymali się na posiłek żołnierze USA.

Granatami i pociskami rakietowymi obrzucono w środę wieczorem hotel zajęty przez żołnierzy amerykańskich po przeciwnej stronie Tygrysu. Jeden pokój został zniszczony. Ofiar w ludziach nie było.

Arafat grozi samobójstwem

"Jestem palestyńskim bojownikiem..."

Prezydent Autonomii Palestyńskiej Jaser Arafat zagroził w środę samobójstwem, jeśli Izrael podejmie próbę usunięcia go z Ramalli bądź zamordowania.

W rozmowie z dziennikarzem agencji Reutera w swym częściowo zniszczonym biurze w Ramalli, Arafat pokazał karabin, umieszczony za jego biurkiem i oświadczył, iż użyje tej broni, zabijając się, jeśli Izraelczycy będą chcieli go deporto-

wać lub zabić. "Jestem palestyńskim bojownikiem...Użyję mojej broni by bronić nie tylko siebie lecz także każdego palestyńskiego dziecka, kobiety czy mężczyzny — samego istnienia Palestyńczyków" — powiedział 74-letni Arafat.

"Czy jest dziś w Palestynie ktoś, komu nie chciałby zostać męczennikiem, oddając życie za naszą sprawę?" — dodał palestyński lider.

Sprawa byłego polityka Audriusa Butkevičiusa nie będzie rozpatrywana od nowa

Decyzja nie przyniesie wstydu Litwie

Sąd Najwyższy postanowił, że sprawa byłego posła i ministra ochrony kraju Audriusa Butkevičiusa nie będzie rozpatrywana od nowa i pozostawił w mocy wcześniejsze werdykty litewskich sądów.

Taką decyzję Kolegium Sędziowskie Sądu Najwyższego podjęło wczoraj.

Przebywający obecnie w USA były parlamentarzysta na posiedzenie sądu nie stawiał się i sąd podjął decyzję bez jego udziału.

Sprawa Butkevičiusa została wznowiona po werdykcie Europejskiego Sądu Praw Człowieka, wydanym w 2002 r. Sąd skonstatował wówczas, że w czasie rozpatrywania sprawy Butkevičius był niesłusznie aresztowany przed sądem i więziony dwa tygodnie, a ponadto naruszono jego presumpcję niewinności.

Obradujący w Strasburgu sąd przysądził Butkevičiusowi od Litwy prawie 30 tys. litów.

Niemniej, jak twierdzi prokurator Prokuratury generalnej Rolandas Tilindis, Butkevičius został aresztowany i był więziony według obowiązującego wówczas Kodeksu Postępowania Karnego, którego założenia dziś się zmieniły, a pre-

sumpcję niewinności naruszyli nie sędziowie, tylko politycy, którzy komentowali sprawę ówczesnego parlamentarzysty.

Tymczasem obrońcy byłego polityka Rimas Andrikis i Adomas Liutvinskas twierdzili, że sądy litewskie trzech instancji, które sądziły Butkevičiusa, były stronnicze.

Andrikis powiedział, że wysoki rangą przedstawiciel władzy (ówczesny przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis) swymi publicznymi oświadczeniami oddziaływał na decyzje sądów.

„Nawet bez wytoczenia sprawy karnej, nazajutrz po aresztowaniu, Butkevičius został uznany przez wysokiego rangą przedstawiciela władzy winnym, aczkolwiek mógł to zrobić jedynie na ziemi Bóg — sąd” — stwierdził Andrikis.

Tymczasem prokurator Tilindis zacytował fragment ostatecznej decyzji Europejskiego Sądu Praw Człowieka, w której się mówiło, że zasadę presumpcji niewinności Butkevičiusa naruszyła prasa i przedstawiciele władzy, nie zaś sądy, które podjęły decyzję.

„Nie mogę uwierzyć, że sądy trzech instancji były w zмовie i, po wysłuchaniu wypowiedzi



Obradujący w Strasburgu sąd przysądził Butkevičiusowi od Litwy prawie 30 tys. litów. Fot. ELTA

przedstawiciela władzy, podjęły stronniczą decyzję” — zaznaczył Tilindis.

Ponadto, jak stwierdził prokurator, obradujący w Strasburgu sąd rozpatruje tylko naruszenia prawa człowieka, ale nie rewiduje werdyktów sądów narodowych i nie ingeruje w nie.

Jak powiedział Tilindis, zgodność z literą prawa werdyktu ogłoszonego dla Butkevičiusa za próbę

oszustwa na wielką skalę jest bezsporna, a ustalone naruszenia w postępowaniu sądowym nie są dostateczną podstawą do rozpatrywania sprawy od nowa.

„W waszych, Sądzie Najwyższy, rękach jest prestiż litewskiego prawa i proszę podjąć taką decyzję, która nie przyniesie wstydu Litwie z powodu nieznanymi elementarnych norm prawnych” — powiedział prokurator.

Na Górze Krzyży — krzyż litewskiej policji

„Pieniędzy i stabilności”

Na Górze Krzyży nieopodal Szawel stanął trzymetrowy krzyż w intencji litewskiej policji. Krzyż poświęcił biskup szawelski Eugenijus Bartulis.

Na pomysł ustawienia krzyża w intencji policji na Górze Krzyży wpadł generalny komisarz litewskiej policji Vytautas Grigaravičius przed czterema laty, gdy wraz z rodziną odwiedził ten jeden z symboli Litwy. Komisarz postanowił, że krzyż powinien być poświęcony wszystkim policjantom, którzy złożyli życie pełniąc swój niełatwy obowiązek.

Na trzymetrowym dębowym

krzyżu umieszczono napis „Boże błogosław litewską policję”. W ceremonii poświęcenia brali udział generalny komisarz policji Vytautas Grigaravičius, jego zastępcy, szefowie okręgowych wydziałów policji. Przed przybyciem na Górę Krzyży szefowie policji uczestniczyli w wyjazdowej naradzie policji w Szawlach. Zapytany podczas poświęcenia krzyża o to, czego by prosił dla policji od Boga, generalny komisarz powiedział: „Zapewnić stabilność i dostateczne finansowanie”. Krzyż będący dziełem szawelskich mistrzów ludowych kosztował Departament Policji ponad 1 000 Lt.

Drogówka oczekuje na odpowiednie dokumenty

Czynne beczynne radary

Jak na razie na ulicach, na których są zamontowane przenośne fotoradary amatorzy szybkiej jazdy mogą jeszcze trochę „zaszaleć”.

— Niedawno zamontowane fotoradary już funkcjonują i rejestrują samochody oraz kierowców, którzy prowadzą swe auta z nadmierną szybkością, ale na razie nie korzystamy z tej informacji. Kierowcy, którzy przekraczają obecnie dozwoloną szybkość nie będą dostawali za to mandatów. Powodem jest brak odpowiednich dokumentów z samorządu miasta Wilna, które uprawomocnią fotoradary — powiedział „Kurierowi” komisarz Gintautas Vasylis, kierownik wydziału nadzoru ruchu drogowego w stołecznym komisariacie policji.

Oczekuje się, że niezbędne do korzystania z fotoradarów dokumenty będą dostarczone już w najbliższym czasie.

W najbardziej naważnych punktach miasta zamontowano 26 urządzeń, które wykonują dokładne zdjęcia jadącego z nadmierną szybkością samochodu. Na zdjęciach jakie zademonstrował nam szef stołecznej drogówki Vasylis dokładnie są widoczne numery samochodów i twarze kierowców.

Fotoradary produkcji firmy „Traffipax”, każdy o wartości 103 tys. Lt, zamontowała UAB „Vildoma”. Skala pomiaru wykonywanego przez ten sprzęt waha się w granicach od 20 do 250 kilometrów na godzinę.

Robert Mickiewicz

Stronę na podstawie ELTA i BNS przygotował Robert Mickiewicz

Kryminały

Po kłótni z żoną skoczył z 9 piętra

Tragicznie skończyła się kłótnia rodzinna na dziewiątym piętrze jednego z bloków mieszkalnych w Kłajpedzie. Po ostrej kłótni z żoną 65-letni mężczyzna wyskoczył przez okno. Gdy na miejsce przybyła karetka pogotowia ratunkowego, mężczyzna był jeszcze żywy i prosił o wodę, ale wkrótce zmarł. Okoliczności incydentu bada policja.

Odebrali pistolet i komórkę

W nocy około godz. 2.40 do 7 stołecznej komisariatu policji zwrócił się 41-letni E. S. i poinformował, że około godz. 1.00 w dzielnicy Karolinki zaatakowała go grupa młodych ludzi. E. S. został przez nich pobity, po czym odebrano mu pistolet „Kevin” (nr rejestracyjny 01176) oraz telefon komórkowy.

Zwłoki z rozbitą głową

Funkcjonariusze miejskiego komisariatu policji w Poniewieżu zatrzymali 28-letniego I. J. Mężczyznę podejrzewa się o zamordowanie 16 września 54-letniego J. Ž., którego zwłoki z rozbitą głową znaleziono we własnym domu przy ul. Žibicio w Poniewieżu.

W wypadku ucierpiało czworo dzieci

W wypadku samochodowym w rejonie pługiańskim obrażenia ciała odniosło sześć osób, w tym czworo nieletnich dzieci. Do wypadku doszło we wsi Jogaudai we wtorek wieczorem. Prowadzony przez 30-letniego A. D. „Opel Ascona” wjechał na balustradę mostu i przewrócił się. W wyniku obrażenia ciała odniosły dzieci: dziewczynki 4- i 5-letnia oraz chłopcy w wieku 6 lat i 4 miesięcy. Razem z dziećmi z obrażeniami ciała do szpitalu trafił 34-letni V. J. i 41-letni A. V.

Matka pokasała niemowlę

Wczoraj rano do szpitala klinicznego w Kownie trafił ośmioletni chłopczyk, którego pogryzła własna matka. Jak informuje policja, dziecko ma krwawe rany na twarzy. W toku dochodzenia wyjaśniono, że niemowlę pokasała jego matka. 25-letnią kobietę umieszczono w kowieńskim szpitalu psychiatrycznym.

Skradziono samurajskie miecze

We wtorek w nocy w Kiejdanach ze sklepu jubilerskiego skradziono dwa jubilerskie miecze samurajskie, o cenie 90 Lt każdy. Złodziej najpierw skradł trzy miecze, ale uciekając jeden z nich zgubił na podwórku nieopodal sklepu. Przypuszcza się, że włamywacz, który przedostał się do wnętrza przez rozbite okno, miał nadzieję, iż znajdzie wyroby ze złota i innych metali szlachetnych. Ponieważ złoto w sklepie nie zostawia się na noc, złodziej musiał zadowolnić się niezbyt wartościowymi mieczami.

Przechwycono szmugiel o łącznej wartości 40 tys. Lt

Po powtórnej kontroli

Funkcjonariusze Celnej Służby Kryminalnej na litewsko-polskim przejściu granicznym w Kalwarii zatrzymali samochód osobowy „Opel Omega”, którym próbowano przemyścić towar o łącznej wartości 40 000 Lt.

Celna Służba Kryminalna zatrzymała „Opel Omegę” w nocy, gdy auto już wyjeżdżało z przejścia granicznego. Jadący tym samochodem V. K. i G. P. wybrali na przejściu tak zwaną „zieloną ścieżkę”, tym samym deklarując, że nie wio-

zą żadnych towarów do zadeklarowania. Ale przemytników wydał uginający się po ciężarem towaru samochód. Ładunek maskowały przyciemnione szyby auta. Podstawową część przemyczanych towarów stanowiły ubrania polskiej produkcji: podkoszulki, dresy, swetry. Przemytnicy usprawiedliwiali się celnikom, że wszystkie te rzeczy wiozą nie na sprzedaż, a na własny użytek. Po przesłuchaniu obydwu mężczyzn zwolniono, ale zatrzymano samochód i ubrania.



Panowie twierdzą, że wszystkie te rzeczy wieźli nie na sprzedaż, a na własny użytek Fot. ELTA

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

„Terminalas”: klub już nienowy, ale jeszcze nie „rozkręcony”, mało przez kogo odkryty i doceniony

Czy zima zmiecie tłumy z Niemieckiej?

W stolicy nie brak klubów młodzieżowych. Latem mniej uczęszczane, w zimowym sezonie stanowią niemal podstawową rozrywkę dla wielu studentów i uczniów starszych klas. Do dyskoteki przynajmniej raz w miesiącu wybierze się każdy, kto tylko nie jest zatwardziałym domatorem lub monogamicznym wielbicielem muzyki klasycznej. Frekwencja w takich miejscach jest wysoka — jak każda potwora — amatora, każdy klub znajdzie swoją publikę. A jednak często nawet stali bywalcy swoje ulubione lokale oceniają sceptycznie, dodając, że jak na litewskie realia... może być.

Może wcześniej jeszcze na entuzjastyczne okrzyki Kolumba, ale zdaje się, że pojawił się w końcu klub, potrafiący sprostać europejskim standardom i zadowolić wybrednych klientów. Klub już nienowy, ale jeszcze nie „rozkręcony”, mało przez kogo odkryty i doceniony. Z nutką sympatii, ale obiektywnie — klub wartego, by przynajmniej raz go odwiedzić i wyrobić własną opinię na jego temat. „Terminalas” przy ulicy Niemieckiej.

Jakiś nowy szyld

Oficjalne otwarcie odbyło się już 11 lipca. Nie wiadomo, czy z powodu „nieklubowej” pory, czy słabej reklamy, czy jeszcze innych czynników, minęło jakoś bezgłośnie i nie wywołało większego zainteresowania. Ot, w pobliżu Ratusza, tuż przy Centrum Sztuki Współczesnej (Šiuolaikinio meno centras) pojawił się jakiś nowy szyld. Mało kto podejrzewa, że po wejściu przez wąskie drzwi i zejściu schodami w dół, trafia się do zaskakująco dużego, przestronnego pomieszczenia o doskonałej akustyce. Powierzchnia klubu wynosi 1400 metrów kwadratowych, może on jednocześnie pomieścić do 1500 osób. Wszystkich sal nie da się obejść podczas jednego pobytu.



Obecnie w „Terminalasie” stacjonuje trzech dj-ów

Pomieszczenie łączy kilka kondygnacji, korytarze, sale, schody... Ale nie ma obawy, zgubić się trudno — wszędzie „nawigacja” — strzałki objaśniające i kierujące. Systemy dźwiękowe w „Terminalasie” instalowała światowej sławy firma „Proline” — jakość słyszy nawet niewprawne ucho. Zmęczyć może głośność — w sali tanecznej, gdzie stoją też stoliki, nie da się porozmawiać — trzeba krzyczeć albo mówić tuż do ucha. Tym niemniej w klubie jest możliwe nawet spotkanie w interesach! Oferuje on swoim klientom odizolowane sale, z których korzystać mogą przedsiębiorcy albo... zakochane pary. Dla tych drugich zresztą istnieją jeszcze inne pomieszczenia — nawiązujące do epok baroku i renesansu, bo z tego właśnie okresu (nie udało się dokładnie ustalić daty powstania) pochodzi budynek.

Dresiarzom wstęp wzbroniony

Główna sala taneczna ma wystrój... industrialno-futurystyczny. Wszystko w ascetycznym, powściągliwym stylu, zimne kolory, a ściany „wytapetowane” blachami z ogromnych kontenerów na śmieci (i to, zdaje się, nie zwyczajne, a na odchody chemiczne). Po obu stronach parkietu stoliki, wygodne miejsca siedzące. Obsługa miła, staranna, choć, według niektórych, czasami zbyt powolna. Ale to dotyczy spełniania zamówień dla kuchni — ta, chociaż, co jest rzadkością, pracuje nawet w nocy, to jednak błyskawicznym wykonaniem nie imponuje. Ceny takie, jak w każdym barze na Starówce — piwo do 5 Lt, drinki — średnio 12. Plus — jedzenie naprawdę tanie.

Co prawda, nie najlepsze opinie słyzy się o ochroniarzach. Mało uprzejmi, nieraz nawet chamscy. O ile dobrze spełniają swój obowiązek, potrafią niezbyt grzecznie traktować także spokojnych klientów. Jednak wieść niesie, że surowi administratorzy natychmiastowo reagują na wszelkie skar-

gi gości i ostro rozliczają się z winowajcami. Co dotyczy obowiązków „goryli”, dbają, by nie wpuszczać pijanych, będących pod wpływem narkotyków. Nie można mieć przy sobie materiałów wybuchowych czy ostrych narzędzi. Wstęp po godzinie dwudziestej — od lat 18. I to właściwie wszystkie ograniczenia. Chociaż, jest jeszcze jedno, dosyć ciekawe. Nie wejście do klubu delikwent w stroju roboczym albo sportowym. „Dresiarze” poszukać muszą innych rozrywek, albo na jeden wieczór przejść metamorfozę.

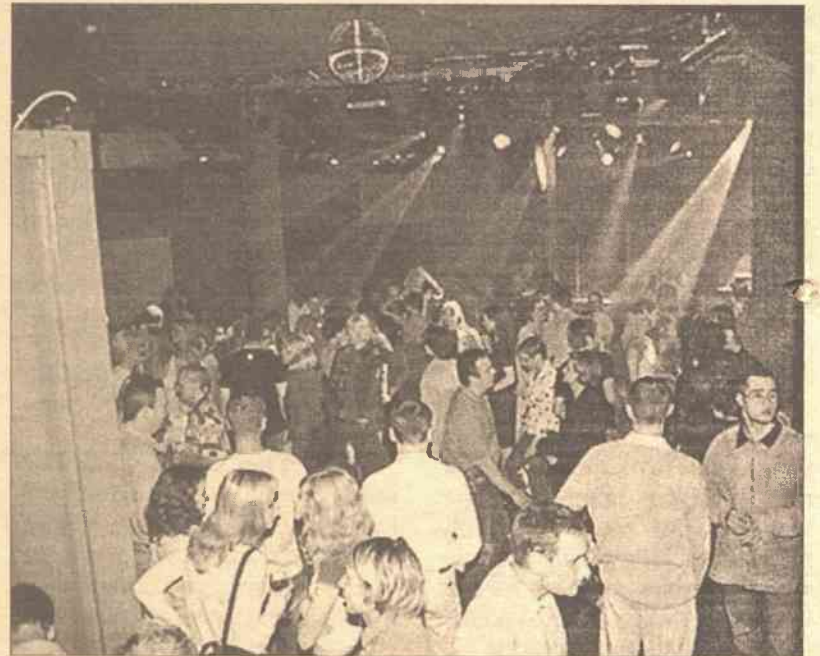
Podrygiwanie, falowanie...

Wreszcie muzyka. W „Terminalasie” stale gra trzech dj-ów — DJ Green, DJ ZY, DJ Backy. Częste są wizyty zagranicznych wykonawców — jak np. dzisiaj, gdy wieczorem koncertować będzie DJ E z Turcji. Grają house, techno, często także zmiksowane kawałki pop. Nawet dla nie-miłośników, dobre do tańca.

Właśnie, jeśli o taniec chodzi, każdy ma tu szerokie pole do popisu. Ktoś kiedyś powiedział: „tańcz tak, jakbyś nie był obserwowany”. Bywalcy „Terminalasu” przestrzegają tej maksy — i to się sprawdza! Dawno tu zaniechano zwyczajowego kółka rodem ze szkolnej dyskoteki. Wszyscy tańczą razem, a jednocześnie oddzielnie. Spontanicznie tworzą się pary taneczne i całe grupki, by za chwilę się rozpaść. Całkowity luz. Ludzi ponosi fantazja i widać, że nawet ci, nie będący asami w tej dziedzinie, czerpią radość z tańca. Jest to, oczywiście, taniec specyficzny — odpowiedni do muzyki — podrygiwanie, falowanie, wymyślne konfiguracje...

Wyznanie w notesiku

Publika zróżnicowana, trudno nawet określić średnią wieku. Jak właściwie wszędzie, większość stanowią studenci. Nikogo nie dziwi, że ktoś siedzi sam. Zresztą, za chwilę w tańcu i tak nietrudno o integrację. Dziewczyny, które liczą na jakąś miłą znajomość, również się nie rozczarują. Panowie, młodzieńcy i chłopcy nie tylko dobrze tańczą, ale też pilnie się rozglądają. „Terminalas” sprzyja flirtom — wprowadził nawet akcję „Godziny szczęścia”. W określonym czasie, zamawiając Martini (cena — 11 Lt), drugie otrzymuje się gratis. Pod warunkiem, że nie dla siebie — można je przesłać dowolnej osobie na sali. Kelnerka wręczy też firmowy notesik, w którym napisać można, co tylko się pragnie, tej wybranej (lub wybranemu). Kontynuując kwestię flirtów, z reguły płeć brzydka nie korzysta z ułatwiających akcji, natomiast sama bierze się do dzieła. Sympatie z parkietu czasem przenoszą się do stolików. Jednak, jeśli dziewczyna nie jest zainteresowana, nikt nie będzie namolnie okazywał swoich względów. Ludzie zbierają się przyjaźni i kulturalni.



Taka frekwencja to na razie rzadkość

Nowy sezon wystartował

Ceny wejściówek raczej przyjazne. Co prawda, w piątki i soboty wyłożyć trzeba całą dwudziestkę. Za to w pozostałe dni tygodnia — zaledwie 5 Lt. Niestety, w praktyce czasem bywa inaczej. Gdy odbywa się jakaś specjalna impreza, gościnie występuje zagraniczny DJ, koszt wstępu automatycznie wzrasta.

Na początku września „Terminalas” ogłosił nowy sezon. Ułożono nawet specjalny rozkład, każdy dzień tygodnia ma swoje hasło. Poniedziałek — to dzień trudny, we wtorek odbywać się będą studenckie fiesty. Środa to okazja do posłuchania jazzu, zaś czwartek — dzień kobiet. Piątki i soboty mają być najciekawsze — zapowiadają się maratony wieczorków tematycznych, koncertów i innych przedsięwzięć. Natomiast niedzielę organizatorzy określają jednym słowem — „Baw się!”. Prawie jak Pan Bóg przykazał...

„Staruszkowie” chcą spokoju

„Terminalas” na razie często świeci pustkami, zwłaszcza w dni powszednie. Ci, którzy go odwiedzili, wypowiadają różne opinie. Słychać zarówno, że jest to najlepszy klub na Litwie, jak i to, że musi się jeszcze sporo doskonalić. Ludzie, którzy przekroczyli 25 lat, a sami siebie nazywają staruszkami,

narzekają na muzyczny tak zwany „bumczik” — bardzo rytmiczną muzykę, wymagającą wyżej opisanych wykrętów. I rzeczywiście, w „Terminalasie” nie ma co czekać na wolnego „przytulańca”. Niektórym parom to nie przeszkadza i bujają się w rytm hip-hopu, inni klienci właśnie z takiej muzyki są bardzo zadowoleni. „Emercy” mają też inne sugestie: „Ludzie po studiach mają i mogą wydać w klubie więcej pieniędzy niż zielona młodzież. Powinni tu zadbać, by tacy klienci chcieli przychodzić”.

Wszyscy są zgodni, że brak klubowi odpowiedniej reklamy — wtedy doczekałby się zapewne większego zainteresowania. Chociaż są tacy, którzy nie życzą popularności lokalowi, który zdążyli polubić. „Bardzo mi odpowiada, że mało tu ludzi — ogromna przestrzeń do tańca, swoboda — mówi Tania. — Z drugiej strony, nie jest ich aż tak mało, by trzeba było bić na alarm — jest z kim się bawić”.

Być może zima zmiecie tłumy z Niemieckiej w podziemia „Terminalasu”. To okaże się wkrótce. Organizatorzy, nie czekając na chłody, już teraz oferują bywalcom wiele atrakcji. A skorzystać raczej warto, bo czy najlepszy, o tym można dyskutować. Jedno jest pewne — „Terminalas” wyróżnia się wśród innych litewskich klubów i być może właśnie to z czasem stanie się jego atutem.

Małgorzata Kozicz

Zespół Tańca Sportowo-Towarzyskiego

„Kaprys”

działający przy Domu Kultury Polskiej

zaprasza dziewczęta i chłopców, aktualnych i nowych członków zespołu. Tu nauczycie się pięknie tańczyć, udoskonalicie swoje ruchy, poprawicie sylwetki, zdobędziecie nowych przyjaciół, a poza tym czekają Was koncerty, konkursy i inne występy.

Czekamy na Was we wtorki i czwartki września o godz. 17.30 w sali DKP.

Informacja pod nr tel. 233 36 63

Laboratorium Kosmetyczne Dr Irena Eris obchodzi 20-lecie swego istnienia

Bizneswomen wbrew woli

20 września Laboratorium Kosmetyczne Dr Irena Eris obchodzi dwudziestolecie swego istnienia. Firma, która powstała z marzeń, pasji i pracy, a rozwija się, zdaniem właścicieli, dzięki wszystkim ludziom, którzy ją tworzą. Dziś z Wilna na uroczyste obchody pięknego jubileuszu do Polski wyrusza trzyosobowa delegacja firmy Gotana, jedyne na Litwie przedstawicieli tej firmy.

Irena Eris, założycielka firmy, nigdy nie była typem bezwzględnej bizneswomen. Nigdy kariera nie była dla niej ważniejsza od rodziny. Kto wie, może właśnie dlatego zdołała stworzyć znane nie tylko w Polsce, ale i na świecie, imperium kosmetyczne. „Pomógł mi w tym mój mąż, świetny wspólnik” — twierdzi w wywiadach. „Praktyczna, racjonalna, precyzyjna, zdecydowana...” — w ten sposób określają ją pracownicy i dziennikarze. Doktor Irena Eris jest właśnie taka, jaką kobieta sukcesu być powinna.

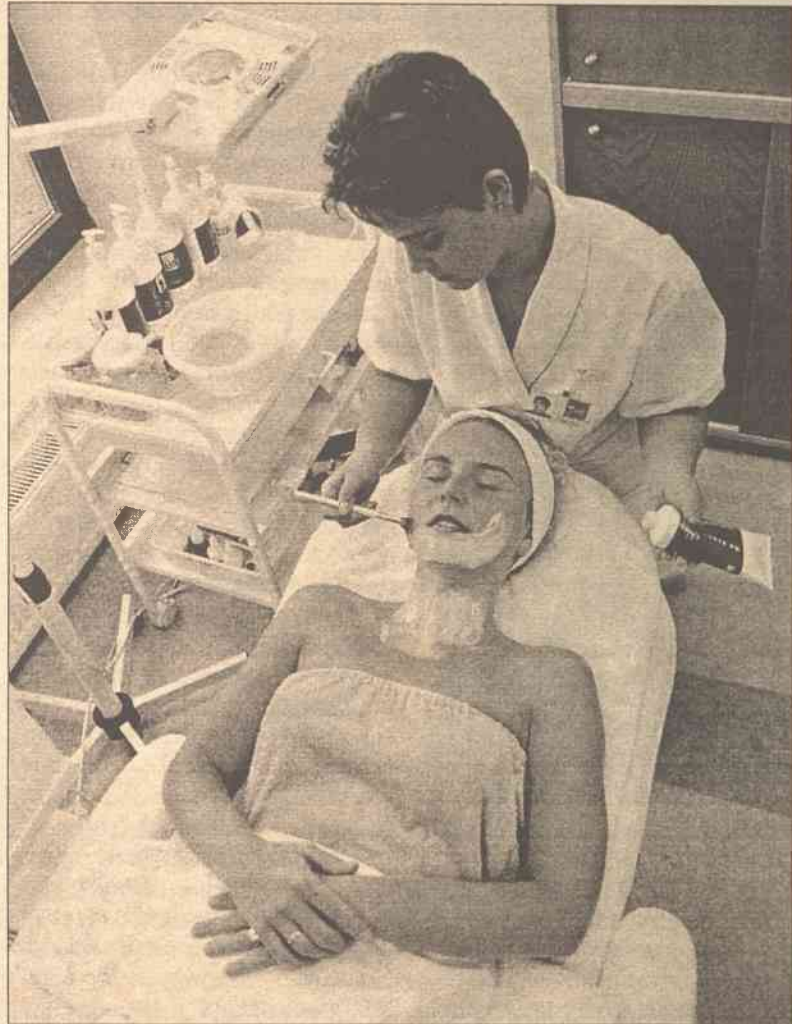
Kariera na przekór sobie

Twierdzi jednak, że karierę zrobiła na przekór sobie. „Gdybym wiedziała, że firma tak się rozrośnie, nigdy nie odważyłabym się chyba jej założyć” — powiedziała w jednym z wywiadów. Nie kryje, że pomógł przypadek. Bo gdyby dostała się na medycynę, byłaby dziś lekarzem. Ale że zabrakło jej punktów na wydział lekarski, władze uczelni zaproponowały miejsce na wydziale farmacji Akademii Medycznej w Warszawie. Dziedzina ta zafascynowała panią Irenę Eris. Nie poprzestała na magisterium, zrobiła doktorat w Niemczech. A więc mając solidne wykształcenie i brak perspektyw na sukces finansowy w swym zawodzie, postanowiła z mężem Henrykiem Orfingerem, inżynierem budowy dróg, robić kosmetyki. Pierwsze były, w sensie dosłownym, domowej roboty. „Laboratorium” było w kuchni, pani doktor robiła kremy w mikserze, a jej mąż, prezes firmy, maluchem rozwodził towary.

Sukces, uznanie, pieniądze — to dzisiejsza rzeczywistość Ireny Eris. Nie należy do osób, które mają wygórowane potrzeby (!), nie chce mieć domu za granicą czy samolotu, zwyczajnie nie odczuwa konieczności podnoszenia swego znaczenia demonstrując luksus, na jaki ją stać. Jest racjonalna. Dla przykładu, przyjemność jej sprawia to, że kupując jedzenie, nie musi zwracać uwagi na ceny.

„Sama robię wszystkie zakupy, gotuję, prowadzę dom. Nie lubię, kiedy ktoś obcy kręci mi się po kuchni. Przychodzi tylko pani od sprzątanego” — opowiada o sobie właścicielka imperium kosmetycznego.

„Od dwudziestu lat, czyli od momentu, kiedy wyprodukowałam półtłusty krem według własnej receptury, moją filozofią było stworzenie serii kosmetyków dla polskich kobiet, a firma rosła razem ze



Klientkom oferowane są zabiegi pielęgnacyjne twarzy i ciała, masaże, zabiegi wodne, porady dermatologa, usługi fryzjerskie Fot. archiwum

mną i włożyłam w jej rozwój wiele serca. Ale cały czas staram się być członkiem zespołu, a nie szefową” — powiedziała w rozmowie z dziennikarką Polityki. Przyznaje, że bardziej interesuje ją technologia i kreowanie nowych produktów niż administrowanie firmą.

„W tym — wyznaje — zastępuje mnie mąż. Także gdy trzeba zdyscyplinować pracownika, on to robi. Nie potrafię być żelazną lady”.

Rzeka nagród

Współwłaścicielka Laboratorium Kosmetycznego Dr Irena Eris, która jest Dyrektorem ds. Rozwoju, od początku istnienia firmy zajmuje się tworzeniem nowych produktów i zarządza procesem ich powstawania. Pani Irena Eris jest laureatką wielu prestiżowych nagród, m. in.: Dama Biznesu Dziesięciolecia (Business Centre Club, 1999), Biznesmen Roku 1999 (tytuł nadany przez studentów SGH, 2000), Nagroda Kisiela za stworzenie wielkiego, średniego przedsiębiorstwa (tygodnik Wprost, 2000), Perły Biznesu 2003 (miesięcznik Businessman, 2003). Lista prestiżowych wyróżnień jest niezwykle długa.

— Doszliśmy do tego, choć nigdy nie stawialiśmy sobie za cel bycie dużym, tylko bycie dobrym. Od początku podpisuję się własnym nazwiskiem pod produktem. To ma dla mnie duże znaczenie. Ciągnę myśl o jakości, o najlepszym produkcie dla klienta, wierność tej idei, konsekwencja w działaniu, rzetelność i uczciwość doprowadziła nas do sukcesu. W biznesie liczy się też etyka. No i oczywiście tutaj szczęścia — wyznaje dr Irena Eris. A oto najważniejsze daty

z historii firmy:

- 1983 – powstanie firmy
- 1995 – otwarcie pierwszego Kosmetycznego Instytutu Dr Irena Eris
- 1996 – otrzymanie międzynarodowego certyfikatu ISO 9001
- 2001 – powstanie Centrum Badawczego Dr Irena Eris
- 2001 – przyznanie firmie międzynarodowego certyfikatu ISO 14001.

Misją firmy jest dążenie, by kosmetyki przez nią stworzone czyniły kobiety piękniejszymi i pozwalały im dłużej zachować młody wygląd, by mogły łatwiej realizować swe życiowe cele.

Budując prestiż i kompetencje marki Dr Irena Eris, firma kieruje się szacunkiem dla ludzi, stawiając na ich indywidualizm i współpracę. Troska o dobro drugiego człowieka przejawia się zarówno w wysokiej jakości kosmetykach, jak i w wysokiej jakości relacji międzyludzkich wewnątrz i na zewnątrz firmy.

Od 1996 roku firma Eris, jako pierwsza w kraju w branży kosmetycznej, uruchomiła Serwis Informacyjny Eris. Przeszkolone pracowniczki telefonicznie lub listownie odpowiadają na pytania klientów, dotyczące produktów firmy i ich zastosowania, udzielają porad indywidualnych.

Do Serwisu Informacyjnego przychodzi bardzo wiele e-mailów z podziękowaniami, życzeniami od zadowolonych klientek. W jednym z e-mailów zauroczona klientka proponowała nawilżający krem Eris nazwać „czarodziejską różdżką, ze względu na niezwykle, natychmiastowy efekt”.

Z widokiem na Jaworzynę

Najpierw był Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy Eris, który od 1997 roku przyjmował gości w Krynicy. Tu od początku działał Instytut Kosmetyczny Dr Irena Eris. Klientkom, spędzającym tu wakacje, oferowane były zabiegi pielęgnacyjne twarzy i ciała, masaże, zabiegi wodne, porady dermatologa, usługi fryzjerskie i inne. Poza tym w ośrodku można było korzystać z basenu, sauny, siłowni, baru oraz kawiarni. Po przeprowadzonej rozbudowie i modernizacji, od września 2001 roku Ośrodek przekształcił się w czterogwiazdkowy Hotel SPA Dr Irena Eris, ucieleśniając ideę SPA — synonim luksusu i dbania o samopoczucie psychiczne i fizyczne. Hotel położony jest w bezpośrednim sąsiedztwie Jaworzyny — najwyższego szczytu Beskidu Sądeckiego — na który prowadzi jedna z najnowocześniejszych w Europie kolejek gondolowych. Okolice zachęcają do pieszych i rowerowych wycieczek. Zimą z kolei liczne wyciągi i wspaniałe trasy narciarskie pozwalają do woli cieszyć się z uroków białego szaleństwa. Nowoczesny i komfortowo wyposażony Hotel SPA Dr Irena Eris ma kameralną rodzinną atmosferę i jest idealnym miejscem dla osób, chcących poprawić swój wygląd i samopoczucie, a jednocześnie dobrze wypocząć.

Eris na topie

Przed ośmiu laty na rynku ukazała się ekskluzywna seria kosmetyków pielęgnacyjnych dla kobiet zamożnych FORTE.

— Jako jedyna wówczas firma krajowa zdecydowaliśmy się na podjęcie ryzyka produkcji wyrobów o tak wysokim standardzie — wspomina dr Irena Eris. Kosmetyki te nie ustępują wyrobom najbardziej znanych i cenionych światowych firm, mając przy tym zdecydowanie niższą cenę.

To posunięcie przyniosło duży sukces rynkowy. Seria FORTE, dziś udoskonalona, cieszy się niesłabnącym powodzeniem wśród klientów. W ramach tej serii, jako pierwsza firma w Polsce i trzecia na świecie Eris zaproponowała swoim klientkom kosmetyki typu ASC III, które nie tylko opóźniają procesy starzenia się skóry, ale pobudzają ją do produkcji własnego, zanikającego z wiekiem kolagenu typu III. Ten typ kolagenu odpowiada za utrzymanie młodej, gładkiej skóry i napiętego owalu twarzy.

Dziś na rynku polskim istnieje ponad 400 firm produkujących kosmetyki. Fabryka Eris, produkująca

ponad 300 wyrobów, tworzących kilkanaście serii kosmetycznych, nadal jest liderem. Nie jest łatwo utrzymać tak znakomitą pozycję. Jak mówi Henryk Orfinger: „Łatwiej było gonić niż uciekać”.

W chwili obecnej firma zatrudnia 300 pracowników, produkuje milion sztuk produktów miesięcznie. Laboratorium Kosmetyczne Dr Irena Eris S. A. w ciągu dwudziestu lat przekształciło się w wysoko zorganizowaną firmę. Godna uwagi jest działalność charytatywna firmy, która pomaga chorym dzieciom m. in. za pośrednictwem Fundacji Dzieciom. Firma jest także jednym z nielicznych w Polsce fundatorów długoterminowych stypendiów dla studentów.

Niezmienne pozostały wartości, które tak jak 20 lat temu, również dzisiaj są najważniejsze: wysoka jakość, rzetelność i uczciwość, szacunek dla ludzi, innowacja i nowoczesność we wszystkich dziedzinach.

Solidny partner

Drogę kosmetykom Eris na Litwie już od wielu lat toruje firma Gotana, jedyny przedstawiciel tej firmy na rynku litewskim. Zdaniem Haliny Osteris, dyrektora ds. handlu, Laboratorium Kosmetyczne Dr Irena Eris jest bardzo solidnym partnerem, z którym przyjemnie się współpracuje. W marcu przyszłego roku Gotana będzie obchodziła 10-lecie swego powstania i do dziś pani dyrektor nie potrafi wymienić żadnego nieporozumienia bądź problemu, wynikłego ze współpracy z tą firmą. „Profesjonalności w każdym calu” — tak krótko charakteryzuje partnera z Polski Halina Osteris.

Pracownicy Gotany oraz członkowie ich rodzin, a po tylu latach również krewni i znajomi, chętnie korzystają z kosmetyków Eris.

— Dziś kosmetyki Eris są popularne nie tylko wśród kobiet, ale też mężczyzn. Mężczyźni z mojej rodziny podkradają moje kremy i balsamy na półkach w łazience, córki cenią środki pielęgnacyjne tej firmy za ich skuteczność i natychmiastowy efekt — twierdzi Halina Osteris.

Kosmetyki Eris doczekały się również bardzo wysokiej oceny wśród czytelniczek „Kuriera Wileńskiego”. Firma Gotana wielokrotnie była fundatorem nagród w postaci kosmetyków Laboratorium Kosmetycznego Dr Irena Eris w konkursach organizowanych przez jedyny dziennik polski na Litwie.

Alina Sobolewska

Na postawie prasy polskiej oraz materiałów udostępnionych przez firmę Gotana

Z okazji pięknego jubileuszu
kryształowych godów istnienia
Laboratorium Kosmetycznego Dr Ireny Eris
życzymy całemu zespołowi dużo zdrowia,
nowych pomysłów twórczych,
wszelkiej pomyślności oraz uśmiechu na co dzień
Redakcja „Kuriera Wileńskiego”

Zbyt mało się robi w kierunku integracji ludzi niepełnosprawnych ze społeczeństwem

Święto dla sprawnych inaczej



Vilija Blinkevičiūtė, minister opieki społecznej i pracy, była bardzo aktywną uczestniczką święta dla niepełnosprawnych

(Dokończenie ze str. 1)

Mer wyraził przekonanie, że święta z udziałem ludzi niepełnosprawnych powinny się stać częścią ogólnej kultury miasta. Natomiast inicjatorka imprezy minister opieki społecznej i pracy Vilija Blinkevičiūtė wszystkim dziękowała za przybycie. Wiadomo, że chociaż z jednej strony podróżowanie dla ludzi poruszających się w większości na wózkach inwalidzkich nie było rzeczą łatwą, z drugiej zaś było świetną okazją opuszczenia znajomych do bólu ścian, ukrytych w lasach pensjonatów. Mimo wielu słów wypowiedzianych na temat integracji ludzi niepełnosprawnych ze „zdrwym” społeczeństwem, ciągle jeszcze zbyt mało się robi w tym kierunku. Nadal na ten cel nie wydziela się tyle

środków, by ludziom sprawnym inaczej, z trudem poruszającym się, ułatwić codzienność. Najgorszy jednak jest stosunek ludzi zdrowych, którzy nadal niezdrowo reagują na inność bliźniego. Może właśnie dlatego Vilija Blinkevičiūtė podkreśliła: „Ważne, że dzisiaj możemy być razem, nie oddzieleni od reszty społeczeństwa. Razem będziemy się bawili, razem tańczyli, kupowali wyroby, wykonane naszymi rękami.”

Do późnego popołudnia cały Plac Katedralny był upstrzony robotkami, wykonanymi przez ludzi niepełnosprawnych: ceramiką, rzeźbami z drewna, obrazami. Sztuka dla ludzi niepełnosprawnych jest swoistą terapią, poprzez którą mogą wyrazić swoje uczucia, stan ducha.

Muzyczne tło dla święta najpierw stworzyła orkiestra Wojska Litewskiego, potem zespoły amatorskie, grupy taneczne, chóry, zespoły folklorystyczne i teatry amatorskie przybyłych do stolicy gości. Dbający o porządek żołnierze zgłodniałych częstowali kaszą z kuchni polowej.

Z każdą godziną święto nabierało „obrotów”. Późnym popołudniem odbył się koncert, w którym ludzie niepełnosprawni zaprezentowali swoje popisy. Wystąpili: orkiestra „Spalvų orkestras”, grupa rozrywkowa „Hey”, orkiestra łączna szkoły muzycznej w Karolinkach i wychowanków centrum „Viltis”, a w niebo poleciały kolorowe balony.

Irena Mikulewicz

Fot. Marian Paluszkiwicz



Dbający o porządek żołnierze zgłodniałych częstowali kaszą z kuchni polowej

Kampania informacyjna resortu opieki społecznej

„Decyzja, od której zależy przyszłość”

Wczoraj w kraju rozpoczęła się kampania informacyjna, prowadzona głównie przez Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy.

Jak informuje Indrė Trakimaitė, rzeczniczka prasowa ministerstwa, kampania potrwa aż do 1 grudnia br., kiedy to minie okres przeznaczony na określenie się w sprawie uczestniczenia w nowym systemie gromadzenia emerytur jeszcze w tym roku. W latach późniejszych co do uczestniczenia w nowym systemie można będzie się określić do dnia 1 maja każdego roku.

„Spółki gromadzenia emerytalnego już rozpoczęły aktywne kampanie, mające na celu zachęcić jak najwięcej klientów do przystąpienia do funduszy, dlatego też ministerstwu przypada szczególnie ważna funkcja — jasno i szczegółowo wyjaśnić kryteria ich racjonalnej decyzji odnośnie uczestniczenia w nowym systemie, warunki uczestniczenia oraz realne prognozy” — twierdzi Audronė Morkūnienė, sekretarz Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy.

Hasło realizowane przez resort opieki społecznej — „Decyzja, od której zależy przyszłość”, a cel — osiągnąć, by mieszkańcy kraju zrozumieli podstawowe zasady systemu gromadzenia i samodzielnie podjęli decyzję o udziale w nim.

— Poprzez kampanię nie agitujemy i nie zachęcamy do udziału w nowym systemie, naszym celem jest udzielenie obiektywnej i wszechstronnej informacji, dokładnie i klarownie rozumianej informacji na temat nowego systemu, jego działania, kolejnych etapów i uczestników, a określić się każdy powinien sam. Dążymy do tego, by zostały stworzone wszystkie warunki, by człowiek podjął decyzję najbardziej mu przychylną — przedstawiając kampanię dziennikarzom mówiła Audronė Morkūnienė.

Kampanię reklamową wspólnie z ministerstwem przygotowała i zrealizuje agencja reklamowa „Adell Saatchi&Saatchi”.

Podstawowe środki kampanii: wideoklip TV, specjalna strona internetowa, nieodpłatny dostęp do sieci internetowej w całej Litwie, nieodpłatna linia telefoniczna, ulotki informacyjne.

Wiadomo, że najbardziej skuteczna jest reklama telewizyjna, a więc celem wideoklipu TV jest zachęcenie do zainteresowania się nowym systemem oszczędzania środków.

Już od wczoraj klip jest nada-

wany na najbardziej oglądanych kanałach TV — LRT, LNK, TV3 i TV4.

Jak już wcześniej informowaliśmy, w celu popularyzowania nowego systemu została stworzona strona internetowa www.pensijusistema.lt, na której została umieszczona wyczerpująca informacja na temat obecnego systemu emerytur, na temat nowego systemu oraz jego funkcjonowania, możliwości oszczędzania emerytur, gwarancji i bezpieczeństwa.

Osobom, które mają zbyt mało czasu, proponuje się bardzo szybki sposób zapoznania się z nowym systemem w specjalnej rubryce „O nowym systemie emerytalnym w trzy minuty”. Na stronie internetowej jest umieszczona również tabelka obliczenia emerytury, korzystając z której można obliczyć swoją emeryturę.

Tabelka, o której „KW” pisali w ubiegłym tygodniu, doczekała wiele krytyki ze strony zainteresowanych, w związku z tym tabela obliczeń została przez specjalistów resortu udoskonalona, tzn. uproszczona.

Natomiast z myślą o tych, którzy nie mają możliwości korzystania z Internetu, został stworzony nieodpłatny dostęp do sieci internetowej przy SoDrze, w wydzielonych terytorialnych Giełdy Pracy, w centrach młodzieżowych i w 69 publicznych centrach internetowych aliansu „Langas i ateiti” w skali całego kraju, działających w bibliotekach miejskich, instytucjach państwowych oraz innych miejscach masowo uczęszczanych przez ludzi.

Wszystkie miejsca będą oznaczone specjalnymi plakatami informującymi, zaś komputery, z których korzystając można obliczyć emeryturę — nalepkami.

Jak zapewniają pracownicy ministerstwa, specjaliści pracujący w takich placówkach będą gotowi do pomocy w korzystaniu z komputerów.

W czasie kampanii będzie też działała nieodpłatna linia telefoniczna. Codziennie dzwoniąc pod numerem 8800 11116 od godz. 6 do 22 będzie można uzyskać odpowiedzi na pytania dotyczące reformy.

Mieszkańcom będą także oferowane dwóch rodzajów ulotki: ogólnie informujące oraz bardziej specjalizowane dla osób, które swoją decyzję już podjęły.

W czasie intensywnej kampanii nie zabraknie również seminariów, spotkań i dyskusji z mieszkańcami. I. M.

Teatr Lalki i Aktora w Łomży
uprzejmie zaprasza
na przedstawienie **„Sklep z zabawkami”**,
według utworu rumuńskiego pisarza
Aleksandro Popesku

Spektakle odbędą się 22 i 23 września o godz. 10.00 i 13.30 w teatrze „Lėlė” (ul. Arklių 5).

Informacja pod numerami: 2628159; 2624274; 8 610 70989; 8 610 60147.

Patronat medialny — „Kurier Wileński”

Piłkarska LM — sensacyjna porażka Arsenalu

Przebojowo grający Inter

Prawdziwą gratką dla miłośników futbolu był środowy mecz Arsenalu Londyn z Interem Mediolan. Piłkarze obu drużyn nie zawiedli i zgotowali atrakcyjne widowisko sportowe, ale zespół angielski nie będzie miło wspominał tego spotkania. Grając u siebie nie potrafił nawet zremisować z przebojowo grającym Interem i przegrał 0:3.

Tak grającego Interu Europa dawno nie widziała. Wprawdzie już w poprzednim sezonie atakowany przez przeciwników Arsenal miał problemy w wielu meczach, ale tym razem Inter wybił jego zawodnikom piłkę z głowy. Arsenal gra pięknie, kiedy ma piłkę. Oglądanie Thierry'ego Henry'ego, Roberta Piresa czy Dennisa Bergkampy jest czystą przyjemnością, bo mało kto gra tak pięknie, efektywnie i skutecznie. Kiedy jednak ci sami piłkarze i cały Arsenal jest atakowany już na swojej połowie, kiedy przeciwnik nie da mu się rozpedzić i kiedy trzeba się namęczyć, żeby najpierw odebrać piłkę, wice mistrzowie Anglii, nawet z wielkimi gwiazdami, stają się bezradną drużyną.

Tak właśnie było w tym meczu. Inter wytrzymał pierwsze minuty naporu i kiedy już gospodarze myśleli, że wcześniej czy później zdobędą prowadzenie, stracili pierwszego gola. Po wrzucie z autu piłkę głową podał Nigeryjczyk Obafemi Martins, a Argentyńczyk Julio Ricardo Cruz, przy małej pomocy niemieckiego bramkarza Arsenalu Jensa Lehmana, zdobył prowadzenie. Problem Anglików polegał na tym, że kiedy zgodnie ze swoim zwyczajem w ogóle nie przejęli się

stratą, po dwóch minutach była ona już dwa razy większa. Gol po woleju sprowadzonego z Ajaksu Holendra Andy'ego Van der Meyde był ozdobą meczu. 19-letni napastnik z Nigerii — Obafemi Martins, który dzięki swojej szybkości i walczności wygrywał większość pojedynków z obrońcami, po jednym z nich zdobył trzeciego gola.

Na kontaktowego gola miał szansę Thierry Henry, ale Francuz nie wykorzystał rzutu karnego. Po tym zwycięstwie Inter objął prowadzenie w grupie B, wyprzedzając Dynamo Kijów, które u siebie wygrało z Lokomotiwem Moskwa 2:0.

Inter zaprezentował się lepiej niż Milan i Juventus. Turyńczycy z trudem pokonali Galatasaray, dla którego gola wbił znów niezawodny Hakan Sukur. Wspaniali, znani w całej Europie strzelcy, odegrali główne role także w innych spotkaniach. Holender Roy Makaay, który do tej pory seriami zdobywał gole dla Deportivo La Coruna, przeniósł się do Bayernu i jest już bohaterem Monachium. Gospodarze przegrywali z Celtikiem 0:1, ale dwa piękne strzały Holendra dały Bayernowi zwycięstwo. Brazylijczyk Giovane Elber, który po transferze Makaaya obraził się na Bayern i przeniósł do Olympique Lyon, grał w zwycięskim meczu przeciw Anderlechtowi.

AS Monaco, prowadzone przez mistrza świata Didiera Deschamps, wygrało z PSV Eindhoven, a jedną z dwóch bramek zdobył Fernando Morientes, dla którego zabrakło miejsca w Realu Madryt. Trener PSV Guus Hiddink ma od roku honorowe obywatelstwo Korei. Jeśli nadal nie będzie mu się wiodło, zawsze może tam wrócić.



Michael Ballack (z lewej) z Celtic Glasgow próbuje powstrzymać atak piłkarzy Bayernu
Fot. EPA-ELTA

1. kolejka

Grupa A

— Bayern Monachium — Celtic Glasgow 2:1 (0:0). Bramki — dla Bayernu: R. Makaay — dwie (73, 86); dla Celtiku: A. Thompson (57). Widzów ok. 48 tys.

— Olympique Lyon — RSC Anderlecht Bruksela 1:0 (1:0). Bramka: Juninho (26—karny). Widzów 37 002.

Następne mecze — 30.09: Celtic — Lyon, Anderlecht — Bayern

Grupa B

— Arsenal Londyn — Inter Mediolan 0:3 (0:3). Bramki: J.R. Cruz (22), A. Van Der Meyde (24), O. Martins (41). Widzów 34 400.

— Dynamo Kijów — Lokomotiw Moskwa 2:0 (0:0). Bramki: D. Rincon — dwie (83, 90+1). Widzów ok. 78 tys.

Następne mecze — 30.09: Lokomotiw — Arsenal, Inter — Dynamo.

Grupa C

— AEK Ateny — Deportivo La Coruna 1:1 (0:1). Bramki — dla AEK: V. Tsiartas (89); dla Deportivo: W. Pandiani (12). Widzów 13,5 tys.

— PSV Eindhoven — AS Monaco 1:2 (0:1). Bramki — dla PSV: W. Bouma (65); dla Monaco: F. Morientes (31), E. Cisse (56). Widzów 27,5 tys.

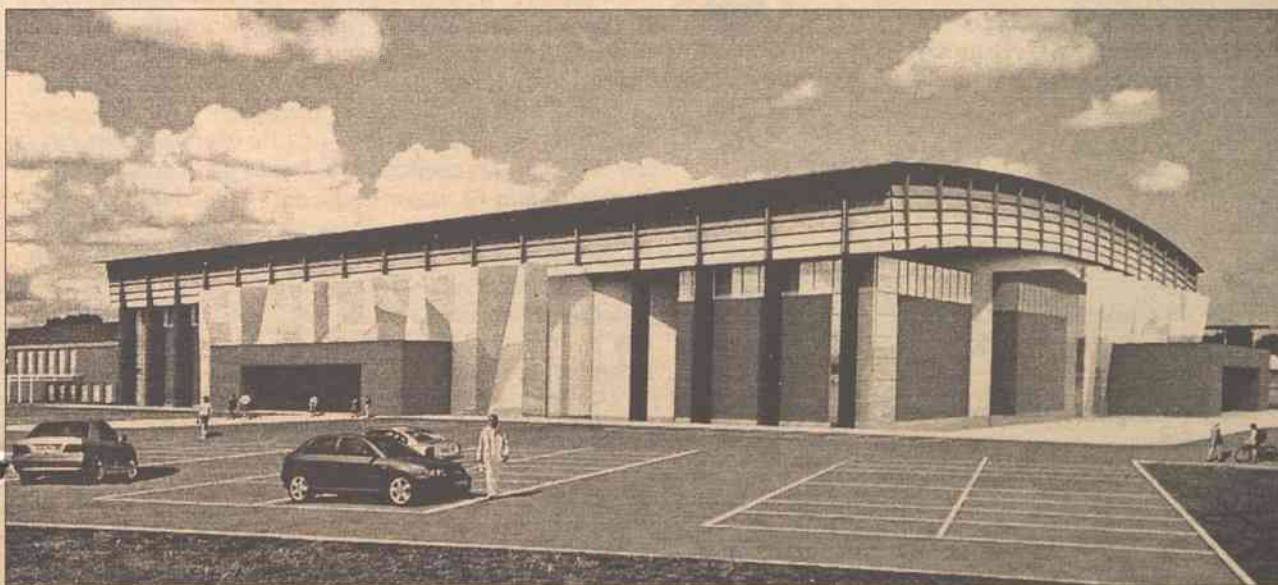
Następne mecze — 30.09: Monaco — AEK, Deportivo — PSV.

Grupa D

— Juventus Turyn — Galatasaray Stambuł 2:1 (1:1). Bramki — dla Juventusu: A. Del Piero (5), C. Ferrara (73); dla Galatasaray: H. Sukur (19). Widzów: 14 420.

— Real Sociedad San Sebastian — Olympiakos Pireus 1:0 (0:0). Bramka: D. Kovacevic (80—karny). Widzów: 28.000.

Następne mecze — 30.09: Olympiakos — Juventus, Galatasaray — Real Sociedad.



Tak ma wyglądać hala koszykarska na 10-tysięcy miejsc, którą planuje się wybudować w Kownie. Najpopularniejszy litewski koszykarz Arvydas Sabonis przedstawił władzom Kowna projekt budowy 10-tysięcznej hali sportowej. Litwa ubiega się o organizację ME koszykarzy w 2007 roku. Planuje się, że hala zostanie wybudowana przy ulicy Baršauskasa obok szkoły koszykarskiej Sabonisa. Szacowany koszt budowy — 70 milionów litów. Mer Kowna Arvydas Garbaravičius powiedział, że władze miasta popierają ten projekt.

Fot. ELTA

EURO 2004: Entuzjazm jest ogromny

Portugalia kocha futbol

Piłkarski dziennik „A Bola” („Piłka”) rozchodzi się w największym nakładzie ze wszystkich gazet. Portugalczycy byli w związku z tym znacznie lepiej poinformowani o kupnie piłkarzy przez Manchester United, niż o kupnie broni masowego rażenia przez Irak.

Kiedy więc powstał projekt zorganizowania tu w czerwcu 2004 r. piłkarskich mistrzostw Europy, entuzjazm był ogromny, a poparcie Por-

tugalczyków 70-procentowe. I nie chodziło tylko o miłość do sportu. Jednak zdaniem sceptyków paromiesięczny zapal wystarczy tylko na powierzchniowe zmiany. Buduje się pięć nowych stadionów i odnawia pięć kolejnych, tymczasem w Portugalii wciąż jeszcze istnieją okolice bez elektryczności i wody pitnej, w wielu miejscach brak jest szkół, a edukacja podupada. Chaos, w jakim ostatnio znalazł się cały kraj podczas serii pożarów, pogłębił oba-

wy, że słabości organizacyjne mogą mieć daleko idące konsekwencje, także podczas EURO 2004.

Mobilizacja jest imponująca: samych państwowych pieniędzy zainwestowano już ponad 400 milionów euro — spora ich część poszła na przygotowanie stadionów, które po mistrzostwach przejdą na

własność lokalnych klubów (jednego ze stadionów na południu kraju żaden klub nie chce, gdyż koszty utrzymania będą zbyt wysokie). Służby porządkowe zaczęły już treningi ze „sztucznym tłumem”. Pojawiły się znaczki i kartki pocztowe z symbolem EURO 2004 — piłką w złotym sercu.

Na podstawie doniesień PAP i BNS stronę przygotował
Walenty Dunowski

Sprintem

• W dniach 19-20 września w Olicie już po raz siódmy odbędzie się międzynarodowy turniej koszykówki z udziałem czterech drużyn „Alitos taurò 2003”. Dzisiaj gospodarz turnieju Alita Olita zmierzy się z zespołem Skonto Ryga, wicemistrzem Łotwy, a rosyjski Arsenal Tula zagra z polskim Anwilem Włocławek. Zwycięzcę turnieju poznamy w sobotę. W zespole Anwila gra dwóch Litwinów — Gintaras Kadziulis i Valdas Dabkus.

• 33-letni litewski koszykarz Gintaras Einikis prawdopodobnie będzie grać w polskim zespole Prokom Trefl Sopot. Mierzący 208 cm Litwin pomyślnie przeszedł w środę testy medyczne i dołączył do kolegów z zespołu, którzy przebywają na zgrupowaniu w Kołobrzegu. W następnym tygodniu Prokom Trefl Sopot rozegra towarzyski mecz z niemiecką Albą. W nadchodzącym sezonie w sopockim zespole grać będą także Tomasz Pačas i Tomasz Masiulis.

• Medialny gigant, firma AOL Time Warner zamierza sprzedać zawodowe kluby sportowe w Atlancie — koszykarski Hawks z ligi NBA oraz hokejowy Thrashers z NHL. Za transakcją kryje się intencja zredukowania długów firmy, szacowanych na 24 miliardy dolarów. Początkowo firma miała także sprzedać klub baseballowy — Atlanta Braves. Bardzo dobre wyniki tej drużyny w rozgrywkach MLB sprawiły, iż pomysł o ewentualnej sprzedaży został odsunięty na przysłouch.

• Silną obsadę będą miały październikowe halowe otwarte mistrzostwa Szwajcarii w tenisie. Start zapowiedzieli bowiem zawodnicy sklasyfikowani na trzech czołowych miejscach światowego rankingu — Hiszpan Juan Carlos Ferrero, Amerykanin Andy Roddick i Szwajcar Roger Federer. Każdy z tej trójki wygrał w tym roku turniej wielkoszlemowy, pierwszy z nich Roland Garros, drugi Wimbledon, a trzeci triumfował w US Open. W imprezie (18-26 października), w puli nagród której znajduje się 1,13 mln dolarów, zagrają m.in. Guillermo Coria, Carlos Moya, David Nalbandian i Mark Philippoussis.

• Zapewne 12 drużyn będzie uczestniczyło w turnieju hokeistów na igrzyskach olimpijskich w Turynie w 2006 roku. Decyzję w tej sprawie, a także dotyczącą formuły eliminacji, ma podjąć obradujący na Krecie, w Hersonissos półroczny Kongres IIHF. Według komisji sportowej IIHF w skład dwunastu uczestników turnieju wchodziłyby osiem najlepszych drużyn rankingu 2001-2004 oraz drużyna gospodarzy olimpiady — Włochy. Pozostałe trzy zespoły wyłonione zostałyby w turniejach kwalifikacyjnych.

• W sobotę, 20 września meczem Norwegia — Francja rozpoczyna się w USA finały piłkarskich MŚ kobiet. Wśród faworytów zawodów wymienia się zespoły USA, Norwegii, Chin oraz Szwecji. Finały MŚ zostaną rozegrane po raz czwarty w historii. W zawodach weźmie udział 16 reprezentacji. Przed losowaniem grup rozstawiono cztery drużyny: USA (mistrz świata), Norwegię (złote medalistki olimpijskie), Niemcy (mistrzyni Europy) oraz Chiny (wicemistrzyni świata).

PIĄTEK 19. IX



6.00 Dzień dobry
8.00 Świat dzikiej przyrody
8.50 Filmy anim.
10.20 Film dok.
11.15 Niech żyje klasyka
11.40 Melomania
12.10 Pokolenie
pieniądza
13.05 Telefon pomocy
14.00 Drogi.
Samochody. Ludzie
14.30 Szukam pracy
15.25 Proszę o głos
16.20 S. „Okres
przemian”
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 Program S
18.00 W świecie kina
18.30 Dziennik
18.45 Film anim.
19.25 Mężczyźni
i kobiety
20.25, 21.59 Loteria
„Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Telegra
„Honor kraju”
22.00 Thriller
„Hannibal”
23.00 Wiadomości
23.05 Cd. filmu
0.35 S. „Adwokaci”

2

16.30 Z archiwów LTV
17.35 Lekcja języka
niemieckiego
18.05 Nowości
i prognozy naukowe
18.30 Klub prasowy
19.30 Wiadomości
20.00 Niech żyje klasyka
20.30 Melomania
21.00 Dokumentalistyka
światowa
22.00 Panorama
22.30 Proszę o głos



6.35 Show
rowerowy
7.00 Film anim.
8.35 S. „Nowa miłość”
9.30 S. „Zemsta”
10.25 Sąd
11.15 Jesteśmy
mistrzami
13.20 Komedie
„Przyszła
rodzina”
15.00 Filmy anim.
15.40 S. „Nowa miłość”
16.40 S. „Wojna róż”
17.40 S. „Zemsta”
18.45 Wiadomości
19.10 Gra „Sześć zer
- to milion”
20.10 Wiadomości
rowerowe
20.40 Miss świata 2003
22.30 Thriller „Szczapa”,
USA 1993

0.25 Dramat erot.
„Romans”,
Francja 1999

4

7.00 S. „Adam i Ewa”
7.55 S. „Niebezpieczne więzi”
8.55, 13.05 S. „Włoskie
namiętności II”
9.55 S. „Dapkusowie
i Butkusowie”
10.30 Melodramat
„Raj snów”
14.05 Melodramat
„Jesienny

romans”
15.55 S. „Adam
i Ewa”
16.50 S. „Niebezpieczne
więzi”
17.55 S. „Włoskie
namiętności II”
20.00 Uziś
20.20 S. „Mieszczanie II”
20.50 „Corrida”
22.30 Thriller
„Nieustraszony
tygrys”,
Kanada 1992

0.25 S. „Intymne
spotkania”
1.05 Rozrywki SMS
2.35-6.55 DW

3

6.55 Film anim.
7.20 „J.E.S.” (młodość,
energia, zdrowie)
7.45 Reality show
„Pomoc TV”
8.15 Nomenada
9.15 S. „Drogi miłości”
10.15 S. „Jesteś
moim losem”
11.15 1 kontra 1
- program publ.
12.15 Film przyg.
„Kronika
młodego
Indyana Jonesa”

14.00 Program
dla dzieci
15.45 S. „Salomea”
16.45 S. „Drogi miłości”
17.45 Nomenada
18.45 Wiadomości
19.10 Show
„Moja miłość”

20.00 Reality
show
„Pomoc TV”
20.30 Komedie
„Sierżant
Bilko”, USA, 1996
22.30 Komedie „K-9”

8.00 Z Wilna
8.25 Temat: reforma
emerytur
9.15 S. „Syrenka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 Moskwa - Mińsk
11.00 S. „Marsz
Tureckiego”
11.45 Wiadomości
12.00 Magazyn „Czego
chce kobieta?”
12.45 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.25 Czarne dziury.
Białe plamy
14.20 Orkiestrowy kanał
15.00 Interaktyw
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.10 Film fab.
„Panowie artyści”
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Telefon „Niedzieli”
20.25 S. „Syrenka”
21.20 Dla wędkarzy
22.00 Z Wilna
22.35 Linia życia
23.25 Podoba się
- oglądaj!

8.00 Z Wilna
8.25 Temat: reforma
emerytur
9.15 S. „Syrenka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 Moskwa - Mińsk
11.00 S. „Marsz
Tureckiego”
11.45 Wiadomości
12.00 Magazyn „Czego
chce kobieta?”
12.45 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.25 Czarne dziury.
Białe plamy
14.20 Orkiestrowy kanał
15.00 Interaktyw
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.10 Film fab.
„Panowie artyści”
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Telefon „Niedzieli”
20.25 S. „Syrenka”
21.20 Dla wędkarzy
22.00 Z Wilna
22.35 Linia życia
23.25 Podoba się
- oglądaj!

8.00 Z Wilna
8.25 Temat: reforma
emerytur
9.15 S. „Syrenka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 Moskwa - Mińsk
11.00 S. „Marsz
Tureckiego”
11.45 Wiadomości
12.00 Magazyn „Czego
chce kobieta?”
12.45 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.25 Czarne dziury.
Białe plamy
14.20 Orkiestrowy kanał
15.00 Interaktyw
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.10 Film fab.
„Panowie artyści”
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Telefon „Niedzieli”
20.25 S. „Syrenka”
21.20 Dla wędkarzy
22.00 Z Wilna
22.35 Linia życia
23.25 Podoba się
- oglądaj!

8.00 Z Wilna
8.25 Temat: reforma
emerytur
9.15 S. „Syrenka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 Moskwa - Mińsk
11.00 S. „Marsz
Tureckiego”
11.45 Wiadomości
12.00 Magazyn „Czego
chce kobieta?”
12.45 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.25 Czarne dziury.
Białe plamy
14.20 Orkiestrowy kanał
15.00 Interaktyw
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.10 Film fab.
„Panowie artyści”
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Telefon „Niedzieli”
20.25 S. „Syrenka”
21.20 Dla wędkarzy
22.00 Z Wilna
22.35 Linia życia
23.25 Podoba się
- oglądaj!

8.30 Nigdy nie mów „nigdy”
9.00 Dla rodziny

9.30 Próg
18.25 Bądźmy zdrowi
18.55 Proponujemy!
19.00 Siedem dni Kowna
19.30 Od kulturystyki do...
20.00 Proponujemy!
20.05 Film anim.
20.20 S. „Kryminalne historie”
21.00 Prowincja
21.30 Bez pracy nie ma kołaczy
22.00 Program muz.

TANGO

9.40 S. „Garfield
i przyjaciele”
10.05 S. „Melrose Place”
11.35 Tangorama
12.50 S. „Arti - Szok”
13.10 Komedie
„Nieudane
wakacje -
spotkanie klasy”
14.35 S. „Najlepszy
bandycki Ameryki”
15.00 Gra „Hazard SMS”
17.00 S. „Garfield
i przyjaciele”
17.30 S. „Melrose Place”
19.00 S. „Północne mlasteczko”
19.30 Tangorama
20.50 Humor
ekstremalny
21.10 S. „V.I.P.”
22.00 Komedie
„Przygody niani”
23.45 Znajomość SMS

TVPOLONIA

7.00 Kawa czy herbata,
w tym Wiadomości:
7.05, 7.30, 8.00, 8.30
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.25 „Złotopolscy”
- telenowela
9.50 Eurotel - magazyn
10.00 S. anim. „Zaczarowany
otówek”
10.05 Plasteliniek
- program dla dzieci
10.30 S. „Trzy dni aby wygrać”
11.00 Panorama
11.05 Dzieje kultury
polskiej
12.00 Panorama
12.05 Tygodnik
polityczny Jedynki
12.50 Film animowany
13.00 Wiadomości
13.10 Publicystyka
kulturalna
13.55 Hity satelity
14.10 S. „Matki,
żony i kochanki”
15.05 „Bo tutaj
jest jak jest...”
16.00 Wiadomości
16.10 S. „Gorący temat”
17.00 „Złotopolscy”
- telenowela
17.25 Zwierzenia
kontrolowane
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedynki
18.35 S. „Trzy dni aby wygrać”
19.05 „Bo tutaj jest jak jest...”
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Złotopolscy”
- telenowela
21.35 Hity satelity
21.50 S. „Matki, żony
i kochanki”
22.45 Zwierzenia
kontrolowane
23.15 S. „Gorący temat”
24.00 Panorama

KSIĘGARNIA NA RUDNICKIEJ

zaprasza i proponuje

- 📖 słowniki
- 📖 lekturę szkolną
- 📖 podręczniki
- 📖 ściągki
- 📖 zeszyty
- 📖 opracowania tematyczne
- 📖 literaturę piękną
- 📖 książki historyczne
- 📖 literaturę dla dzieci
- 📖 towary kancelaryjne



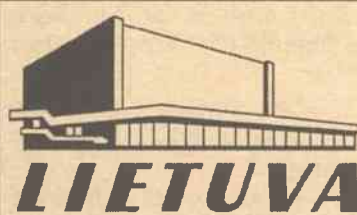
Dostarczamy każde wydanie książkowe ukazujące się w Polsce

Można tu nabyć oraz zaprenumerować "Kurier Wileński".
Cena prenumeraty 14 Lt miesięcznie

Księgarnia przyjmuje ogłoszenia drobne do "Kuriera Wileńskiego"

Czekamy na Was: Wtorek - Piątek 10 - 19
Sobota 10 - 17
Niedziela 10-15

Rudnicką 20, Vilnius, tel. 61 02 66, p. el. lenbor@one.lt



ul. Pylimo 17

Repertuar
na 19 września

WIELKA SALA
„Terminator 3: odrodzenie
maszyn” — 12, 14-18.09 — godz.
13.00, 19.15; 13.09 — godz. 13.00;
USA, fant. film akcji.
„Bruce wszechmocny” —
godz. 11.00, 15.15, 17.15, 21.30.

SALA 88
„Moulin Rouge” — 12.09
— godz. 14.30, 13, 15.09 — godz.
21.00; 14, 16-18 — godz. 14.30,
21.00.
„Godziny” — 12-17.09 —
godz. 12.30, 16.45, 18.09 — godz.
12.30.

Program filmów szwedz-
kich:
„Hugo i Józefina” — 18.09
— godz. 16.30.
„Tsatsiki, mama i policjant”
— 18.09 — godz. 18.00.

„Pelédos mok-
slai” proponuje kursy
języków: litewskiego,
angielskiego, niemiec-
kiego, włoskiego, fran-
cuskiego, hiszpańskiego,
norweskiego.

Kursy komputerowe.
Nasz adres: Verkių
g. 7-23 blok (Žygio 92),
Siaurės miestelis, Vil-
nius, tel. 278 86 94, tel.
kom. 8 687 20552.
(Zam. 377)

Poszukujemy do publikacji
wszelkich materiałów o przed-
wojennych hotelach, restau-
racjach i kawiarniach, które
znajdowały się na terenie Wilna
i w których odbywały się pro-
gramy rozrywkowe z udziałem
zespołów muzycznych, piosen-
karzy, aktorów i zespołów jaz-
zowych. Zainteresowania nasze
sięgają od 1918 do 1945 roku.

Zainteresowani jesteśmy
wszelkimi dokumentami,
zdjęciami, folderami, plakatami,
recenzjami itd., itp.

Wiesław Żurowski
87-100 Toruń
ul. Elbląska 3, tel. / faks;
(0-04856) 6483657.

Telefon kontaktowy w
Wilnie: 238 25 14, Jadwiga
(Zam. 383)

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. Coś niedobrego zaczyna się pojawiać w fi-
nansach. Czy aby na pewno byłeś rozważny w dniach po-
przednich? Kwadratura Słońca do Saturna w Raku mówi o
konieczności ograniczenia wydatków. Być może byłeś więc
trochę rozrzutny?



BYK. Dzień będzie wyczerpujący. Jeśli masz dziś
załatwić jakieś sprawy urzędowe, to zacznij to robić z
samego rana. Możesz nie zdążyć przed zamknięciem ma-
gistratu czy sądu.



BLIŹNIĘTA. Sprawy sercowe wyglądają dość chaotycz-
nie. Masz powódzenie, ale też wywołujesz agresję u obiek-
tów, które Cię interesują. Nie działaj pochopnie. To co dziś
zrobisz, może Ci się odbić czkawką pod koniec miesiąca.



RAK. Twoje dzisiejsze postępowanie wymaga opanowa-
nia i spokoju. Nerwy na pewno w niczym Ci nie pomogą.
Z powodzeniem możesz zająć się sprawami, które nie
wymagają odpowiedzialności. Wszystkie inne nie powinny
zaprzętać Ci głowy.



LEW. To może być trudny i nerwowy dzień. Wiele jed-
nak zależy od Ciebie. Jeśli uda Ci się opanować emocje, to
jest nadzieja na pomyślność w każdej sprawie. Jeśli nie, to
życie utrudni Ci nieporozumienia i kłopotliwe sytuacje w
pracy.



PANNA. Problemy zawodowe wysuną się dziś na
pierwszy plan. Niektóre z nich będą trudne i wymagające
zwiększonej koncentracji i wysiłku. Nie poddawaj się jed-
nak zwątpieniom. Niedługo się okaże, że poradzisz sobie z
każdym problemem.



WAGA. Cierpliwość i opanowanie nie będzie dziś Twoją
mocną stroną. Ważne sprawy lepiej więc będzie odłożyć
na bardziej sprzyjający moment. Nie znaczący to jednak, że
nie powinnaś podejmować prób wdrażania w życie swoich
nowych pomysłów.



SKORPION. Nie spodziewaj się dziś dużej poprawy
samopoczucia. Nie poddawaj się też złym nastrojom.
Dyskomfort psychiczny przeskadza Ci będzie w wielu
działaniach. Staraj się przemóc w sobie wszelką niechęć do
pracy i kontaktów z otoczeniem.



STRZELEC. Będziesz dziś wyjątkowo komunikatywny
ale zbyt skłonny do ulegania nadmiernym emocjom. Także
trudności w podejmowaniu decyzji mogą utrudniać niektó-
re Twoje działania.



KOZIOROŻEC. Czekaj Cię trudny i pracowity dzień. Nie
obawiaj się jednak żadnych kłopotów ani niepowodzeń. Rób
co do Ciebie należy. Staraj się maksymalnie wykorzystać
swoją aktywność i korzystną energię.



WODNIK. Dzień będzie nerwowy i wymagający zdecy-
dowanych działań. Twoja postawa wobec innych powinna
być bardziej wyrazista. Nie staraj się podporządkować sobie
wszystkich.



RYBY. Zarówno Twoja kondycja fizyczna jak i samo-
poczucie ulegną dziś znacznemu pogorszeniu. Ogranicz więc
swoje obowiązki tylko do niezbędnych. Nie przepracowuj
się i nie forsuj żadnych spraw na siłę.

PRACA

Firma „Termoliuksas” zatrudni inżyniera-elektronika do pracy z automatyką do bram.

Tel. (8-5) 240 43 51

Firma zatrudni pracowników oraz inżyniera-elektronika wysokiej kwalifikacji.

Vilnius, tel. 232 93 50

Kobieta poszukuje pracy opiekunki do dziecka, do pielęgnowania osoby starszej lub jako pomoc domowa.

Tel. +370 676 12288

Polska Szkoła Średnia im. św. Urszuli Ledóchowskiej w Czarnym Borze zatrudni nauczyciela geografii.

Tel. 269 81 27

SPRZEDAŻ

Oferuję szeroki asortyment sprzętu grzewczego. Gwarancja. Sprzedam na raty.

Vilnius, Verkių 44-55, Juratė Kurmilavičiūtė,
tel. (370-5) 277 77 35

Sprzedam używany komplet sypialny.

Tel. 267 56 57, 8 613 03533

Sprzedam siano.

Tel. 232 46 38

Sprzedam konia (3,6 lat).

Tel. 232 58 72, 275 38 29

Sprzedam 2,5 ha ziemi (cena 80 tys. Lt) w Aukścieji Rusokai (w rej. wileńskim).

Tel. 8 687 84880

USŁUGI

Wesela, imprezy okolicznościowe. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia. Komputerowe opracowanie.

Tel. 8 682 40895,
8 687 78388

Niedrogo korepetycje z matematyki. Prace kontrolne studentom studiów zaocznych.

Vilnius, tel. 213 80 90

Korepetycje z jęz. litewskiego. Niedrogo. Różne poziomy nauczania.

Vilnius, tel. 8 618 24741

Usługi prawne w jęz. polskim firmom oraz ich rejestracja.

Vilnius, tel. /faks 234 23 07,
e-mail: jure@email.lt

RÓŻNE

Zzukam fachowca do wykonania studni. Tel. 8 684 66063

(Zam. 028)



LISENAS
UŽDARŲJŲ AKCINĖ BENDROVĖ
Vilnius, tel. 265 32 61



PRODUKCIJA
CUKIERKŲ

Wielokrotne i jednorazowe wizyty do Rosji, na Białoruś, Ukrainę, do Kazachstanu, Uzbekistanu, Mołdowy.

Załatwianie dokumentów na wyjazd do obwodu kaliningradzkiego. Ubezpieczenie zdrowia, ubezpieczenie kierowców, udających się do Europy, Łotwy.

Vilnius, tel. 233 34 37,
8 699 21975.

(Zam. 376)

W księgarni J. Masiulis

"Prie Halės"

szereki wybór polskiej literatury naukowej, są także literatura piękna i czasopisma.

Przyjmujemy zamówienia na książki w językach polskim, litewskim, rosyjskim, francuskim i angielskim.

Uprzejmie zapraszamy!

Pylimo 53, Vilnius, tel. 262 45 28.
Dokładna informacja: www.masilulis.lt

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

A. L. TRETJAKOWŲ

oferuje:

- leczenie
- profilaktyka
- wszystkie rodzaje protezowania (Opłata ratałna do 24 mies.)
- wybielanie
- ceramika bezmetalowa
- laminat ceramiczny

Vilnius, ul. Parko 55 - 1;
tel. 248 57 93, 8 687 17760
Godz.prac. 9 do 19, soboty - według umowy

PRENUMERATA 2003

Wydanie codzienne
indeks 0044

1 mies.	3 mies.
20 Lt	60 Lt

Dla inwalidów I i II grupy,
emerytów
indeks 0227

1 mies.	3 mies.
17 Lt	51 Lt

Wydanie magazynowe
(24 strony) - indeks 0172

1 mies.	3 mies.
5 Lt	15 Lt

Konto bankowe:
Bank Polska Kasa
Opieki SA, I Oddział w Suwalkach,
nr 12401848-07711150-2700-
401112-001-0000,
Vš į "Vilnijos žodis"
z dopiskiem "prenumerata"

Konto bankowe:
Lietuvos Žemės
Ūkio Bankas, Naujosios Vilnios
skyrius, b/k 260101441,
nr 3700959,
Vš į "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej
prosimy poinformować redakcję:
faks: 260 84 45,
e-mail: kolport@kurierwileński.lt

Wydanie codzienne w księgarniach

"Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), "Elephas"
(Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76),
w szkołach

- 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji
- 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne - 65 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 24 PLN (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne - 15 USD (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 6 USD (1 mies.)

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE

DO „KURIERA WILEŃSKIEGO"

PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym
nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų",

Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę 5 Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał,
po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer
telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału -
od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę -
trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się.
Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać
na adres redakcji

z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER
WILEŃSKI

Wydawnictwa Szkolne

i Pedagogiczne

prezentują

co sobotę na antenie

Radia Znad Wilii

w godz. 8:00-9:00

program

o najnowszych

książkach,

podręcznikach,

pomocach

naukowych oraz konkurs

z atrakcyjnymi nagrodami.



WYDAWNICTWA
SZKOLNE
I PEDAGOGICZNE

ZNAD WILII
103.8 FM

(Zam. 410)

Tradycyjny konkurs polskiego dziennika

„Dziewczyna Kuriera” – już po raz dziewiąty



Finalistki konkursu „Dziewczyna Kuriera” 2002”

Fot. Marian Paluszkiewicz

We wrześniu obowiązków przybywa wszystkim. Szczególnie dużo mają ich piękne dziewczyny z Wileńszczyzny. Bo to nie tylko szkoła, studia czy kółko hafciarek czekają wśród pilnych spraw do natychmiastowego załatwienia! Trzeba też koniecznie wysłać zdjęcie i kupon zgłoszeniowy do konkursu naszej gazety – „Dziewczyna Kuriera 2003”.

Jak zwykle 6 stycznia zostanie wybrana ta naj-, naj-, naj-, która potrafi pokonać konkurencję, tremę, która podbija serca surowych jurorów i zgarnie wszystkie laury. Zresztą, według dziewczyn, które uczestniczyły już w konkursie, ale nie zdobyły tytułu: „I tak warto!”. Przecież to przygoda, wypróbowanie własnych sił, możliwość nauczenia się czegoś nowego, a nawet, bez przesady, szansa na odmianę życia! Oto co mówi zwyciężczyni zeszłorocznego konkursu, Basia Kuziniewicz: „Nie myślałam, że coś się zmieni po wygranej, ale nie miałam racji. Stałam się sławna – nawet ludzie w Polsce mnie rozpoznają”. Stali czytelnicy pamiętają też chyba o przygodzie Barbary z telewizją, gdzie prowadziła koncert życzeń.

Nie mniejsze sukcesy odnosi I wicemiss Dziewczyny Kuriera 2002, Bożena Niewierkiewicz, która oprócz tytułu „zastępczyni” głównej piękności zdobyła miana Dziewczyny Publiczności i Dziewczyny Telewizji. Teraz Bożena intensywnie szykuje się do konkursu Miss Polonia, gdzie reprezentować

będzie Litwę. Finał – 28 września i nie ulega wątpliwości, że dziewczyna spodoba się także polskim zwawcom kobiecego piękna.

Cóż więc robić, żeby tego odległego na razie, ale jakże uroczystego dnia, stanąć nie gdzieś w kątku sali (bo niewykluczone, że wszystkie miejsca będą zajęte!), a w świetle reflektorów, czując na sobie zachwycone spojrzenia widzów? Nic prostszego! Już od dzisiaj dziewczyny – nasze Czytelniczki w wieku 16-25 lat – mogą nadsyłać swoje zdjęcia na adres redakcji („Kurier Wileński” („Dziewczyna Kuriera”), Birbini 4a, Vilnius). Można też dostarczyć je do rąk własnych kierownika działu promocji – a prywatnie wielkiego sympatyka płci pięknej – Zbigniewa Markowicza (tel. 260 84 44). Jeśli kandydatka uważa, że nie ma odpowiedniego zdjęcia, fotoreporter redakcyjny Marian Paluszkiewicz (tel. 260 84 47) sfotografuje ją bezpłatnie. Oprócz zdjęcia należy przysłać do-

kładnie wypełniony kupon, zamieszczony poniżej. Termin przyjmowania zgłoszeń upływa 15 listopada 2003 roku.

Wszystkie otrzymane zdjęcia redakcja umieści na łamach gazety, żeby czytelnicy mogli wybrać swoją faworytkę. Zrobią to na zakończenie konkursu, wypełniając kupon, który również znajdzie się w gazecie. Wśród głosujących zostaną rozlosowane nagrody.

Atrakcyjne nagrody czekają też na finalistki. Tradycyjnie będzie ich trzynaście – stawiamy na szczęśliwy diabelski tuzin! Wytypowane zostaną Dziewczyny: „Kuriera”, dwie wice (nagrody główne), Czytelniczkę, Publiczności, Elegancji, Foto, Talentu. Wylosuje się też nagrody specjalne.

Piękne święto wyborów najpiękniejszej Polki Wileńszczyzny odbędzie się w dniu Trzech Króli – 6 stycznia 2004 roku. O godzinie i miejscu imprezy poinformujemy na naszych łamach.

Redakcja

Konkurs „Dziewczyna Kuriera 2003”

Prosimy o wypełnienie kuponu i dołączenie do zdjęcia

Imię.....
 Nazwisko.....
 Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....
 Adres.....
 Telefon.....
 O sobie.....

.....

Małżeństwa przez sieć

Internet zastąpi księży

Od początku przyszłego roku Internet zastąpi rosyjskich księży – tamtejsze pary będą mogły zawrzeć sakrament małżeństwa za pośrednictwem sieci.

Jest to część ruszającego w przyszłym roku projektu Elektroniczna Rosja, którego celem jest zachęcenie Rosjan do korzystania z sieci.

Jak donosi gazeta „Wiesti” pary młode będą musiały tylko odpowiedzieć „tak” elektronicznemu duchownemu i po wysłaniu odpowiednich dokumentów będą pełnoprawnym małżeństwem.

Rzecznik Elektronicznej Rosji Elena Boiczenko mówi: „Kończymy pracę nad listą pytań, na które trzeba będzie odpowiedzieć, poza oczywiście tym najbardziej podstawowym”. Rzecznik dodaje, że jedynym prawdziwym problemem było znalezienie sposobu na uzyskanie ważnych w obliczu prawa podpisów młodej pary. (PAP)

Rosja

Uczta nie lada

W dogodnej porze, na krótko przed udaniem się na zimowy sen, niedźwiedzie na rosyjskim Dalekim Wschodzie urządziły sobie nie lada ucztę – splądrowały nielegalny magazyn kawioru, zorganizowany przez kłusowników.

W rejonie Magadanu milicja natrafiła już tylko na resztki obozu kłusowników i wyraźne ślady niedźwiedzi – poinformowały w środę miejscowe władze. Głodne misie nie dały się nawet odstraszyć ostrym zapachem kwasu octowego, za pomocą którego kłusownicy chcieli chronić swój cenny łup przed zwierzętami.

Rosja jest największym na świecie producentem kawioru, ale oficjalnym producentom coraz większą konkurencję robią kłusownicy, zarabiający krocie. (onet.pl)

Złodziej na ranczo premiera

Kradź cebule u Szarona

Policja zatrzymała złodzieja, który usiłował ukraść 150 skrzynek cebuli z ranczo należącego do premiera Izraela, Ariela Szarona.

Ścigany przez straż graniczną, odpowiedzialną za ochronę posiadłości, 45-letni Szlomo Szabo uciekł, porzucając swój samochód. Policja zatrzymała go dopiero nazajutrz, kiedy przyszedł na posterunek, by zgłosić kradzież pojazdu.

Incydent wywołał spore zamieszanie wśród służb odpowiedzialnych za ochronę izraelskiego premiera. Kontrole w wiejskiej rezydencji Ariela Szarona zostaną zaostrożone, żeby uniknąć w przyszłości podobnych zdarzeń.

(onet.pl)
Opr. W. D.

Pogoda

Ciepły weekend



Dziś bez deszczu. Rano miejscami mgła, w dzień 19-24 stopnie.

W sobotę w nocy miejscami, a w dzień w wielu miejscowościach przelotne deszcze. Temperatura w nocy 10-15, w dzień 13-18 stopni.

Kalendarium

* Piątek (19. IX) jest 262 dniem 2003 roku.

Do końca roku pozostało 103 dni.

* Znak Zodiaku – Panna.

* Imieniny: Januarego, Konstantego, Teodora.

* Wschód Słońca – 6.58, zachód – 19.27.

Długość dnia 12 godz. 29 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra – od 18 września.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 19 września 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 3,0953

Dolar australijski 2,0430

1000 rubli białoruskich 1,4689

Dolar kanadyjski 2,2576

Frank szwajcarski 2,2214

Korona czeska 0,1057

Korona duńska 0,4648

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 4,9152

100 forintów

węgierskich 1,3555

100 jenów japońskich 2,6607

Łat łotewski 5,4132

Korona norweska 0,4175

Złoty polski 0,7716

Rubel rosyjski 0,1008

Korona szwedzka 0,3799

1 mln lir tureckich 2,2544

Griwna ukraińska 0,5803

10 tys. lei rumuńskich 0,9091



Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

Centrum szkoleniowe

uprzejmie zaprasza
na stałe kursy
profesjonalnego
wizażu i kosmetyki, manicure,
fryzjerów szerokiego profilu.Gedimino pr. 2/1,
tel. (8-5)212 45 03.

(Zam. 106)

Kaprizas

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

ODWIERTY WODY

Nowoczesny niemiecki sprzęt

- URZĄDZENIE ODWIERTÓW
- MONTAŻ SZWEDZKICH SYSTEMÓW ZAOPATRZENIA W WODĘ
- MONTAŻ FILTRÓW WODY PIŃNEJ

KAUNO HIDROGEOLOGIJA

www.hidrogeol.lt

Rinkūnai, starostwo Garliava, rej. kowieński, (Zam. 170)
tel.: (8-37) 39 33 53, 55 87 21, faks (8-37) 558720.
Przedstawicielstwo W Wilnie, tel. (8-5) 215 09 69, tel. kom. (8-698) 0 89 04.NOWE MIKROAUTOBUSY
JUŻ OD 39122 Lt (z PVM)

Generalny przedstawiciel na Litwie UAB „KLION”

(Zam. 333) Vilnius, Birbinių 4 A, tel./faks 5 261 83 85